

Sprawy socjalno-bytowe

Dorobek i zadania ruchu zawodowego

16 bm. w Warszawie zakończyła się 2-dniowa narada członków kierownictwa zarządów głównych związków zawodowych i WRZZ poświęcona omówieniu tegorocznych zadań ruchu zawodowego w sferze socjalno-bytowej. Wynikają one z treści XIII Plenum KC PZPR oraz założeń Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1979 r. Podsumowano i oceniono także ubiegłoroczne dokonania w tej dziedzinie.

W br. w szybkim tempie (o 18 proc.) zwiększa się środki przeznaczone na świadczenia socjalne, w tym na emerytury i renty — o ponad 21 procent. Związane to jest z podniesieniem najniższych rent o 1 stycznia br. oraz wypłatami rent dla rolników. (PAP)

Interesujące spotkania poprzedzą X Krajowy Zjazd TPPR

W kwietniu odbędzie się X Krajowy Zjazd 4,5-milionowej organizacji polityczno-społecznej, jaką jest Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Zjazd podsumuje dorobek TPPR w pracy ideowo-wychowawczej i propagandowej od 1974 r., nakreśli główne kierunki dalszej działalności.

Okres przed X zjazdem obfitować będzie w wiele ogólnokrajowych spotkań i konferencji działaczy TPPR z różnych środowisk społecznych.

I tak 1 marca odbędzie się w Warszawie ogólnokrajowa narada aktywów wiejskiego Towarzystwa poświęcona omówieniu zadań TPPR w tym środowisku. Obecnie na wszechstronnie prawie 10 000 kół TPPR, do których należy po-

nad pół miliona pracowników państwowych i spółdzielczych gospodarstw rolnych, zakładów pracy, młodzież.

Również w Warszawie zbierze się 12 marca ogólnopolskie forum studenckich działaczy TPPR.

W ostatnich dniach marca odbędzie się w Warszawie uroczyste spotkanie z okazji jubileuszowego zjazdu TPPR i 35-lecia Towarzystwa.

Na początek kwietnia zapowiadana została w Warszawie dniowa międzynarodowa konferencja przedstawicieli krajów socjalistycznych, poświęcona wymianie doświadczeń przy organizowaniu jednej z najbardziej masowych imprez młodzieżowych — olimpiady języka rosyjskiego. (PAP)

Rokowania wiedeńskie

Wystąpienie

przedstawiciela NRD

W wiedeńskim Hofburgu odbyło się kolejne posiedzenie delegacji 19 państw, prowadzących rokowania w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Na posiedzeniu przemawiał przedstawiciel Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ambasador Ingo Oeser.

Powiedział on między innymi, że kraje socjalistyczne w dalszym ciągu podejmują w Wiedniu wysiłki, aby na podstawie ich propozycji z czerwca i listopada ubiegłego roku doprowadzić do zwrotu w rokowaniach. Ograniczenie zbrojeń i rozbrojenie należą do najpilniejszych zadań we współczesnym świecie. (PAP)

Plenum KW PZPR w Kaliszu

Rezultaty pracy wychowawczej

Wczoraj obradowało w Kaliszu plenum KW PZPR poświęcone problematyce zadań frontu ideologicznego w kształtowaniu zaangażowanych postaw w budowie rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego. Obradom przewodniczył sekretarz KW — Cezary Kowalak. Referat Egzekutywy wygłosił sekretarz KW — Zbigniew Bieniek.

Kaliszka wojewódzka organizacja partyjna skupiająca w swoich szeregach ponad 62 000 członków i kandydatów traktuje pracę ideowo-wychowawczą i propagandową jako doniosły cel ustawicznego kształtowania zaangażowanych postaw społeczeństwa tego regionu. W referacie Egzekutywy podkreślono, iż działalność ta stanowi jeden z najważniejszych czynników, od którego zależy pełna i konsekwentna realizacja strategii społeczno-gospodarczego rozwoju województwa i kraju.

Wojewódzka instancja poświęca systematycznie wiele uwagi tej problematyce, zaś wnioski stąd wypływające grupują się wokół głównych kierunków i zadań pracy ideowo-wychowawczej we wszystkich środowiskach, umacniania i rozwijania form działalności oświaty tego frontu, doskonalenia i rozszerzania szeregów kadry aktywnej, wzbogacania form i metod pracy ideologicznej a tak

że wzbogacania i unowocześniania bazy służącej ideowo-propagandowemu oddziaływaniu.

Kształceniem ideologicznym objęto w Kaliszkim ponad 65 000 osób (blisko 49 000 członków i kandydatów PZPR) zaś różne formy szkolenia partyjnego prowadzi 2 850 wykładowców. Systematycznie wzrasta również sieć gabinetów metodycznych szkolenia partyjnego i środowiskowego.

W dyskusji podkreślono potrzebę łączenia problematyki ideologicznej z zagadnieniami społeczno-gospodarczymi wskazując na istotną rolę zebrania partyjnego. Stwierdzono, że agenci spraw partii są wszyscy, a nie grupa — ponad 4 000 przodujących aktywistów frontu propagandowego.

Wojewódzka organizacja partyjna dysponuje silnym, dobrze przygotowanym zespołem i ideologicznie aktywnym rad programowych, lektorów i wykładowców szkolenia, agitatorów, pracowników oświaty i kultury, kadry dziennikarskiej. Stwierdzono wszakże, iż efekty działań są zróżnicowane, a w niektórych ośrodkach niewystarczające. Świadczy o tym przykłady wzrostu poziomu pracy ideowo-wychowawczej w zakładach przemysłowych oraz w trzech jej nawiązaniach w handlu i usługach.

Dokończenie na str. 2

Tragiczna katastrofa w centrum Warszawy

* 41 ofiar śmiertelnych * 77 osób rannych w szpitalach

Według informacji uzyskanych w godzinach nocnych z ewentuaru na piątek, katastrofa w rotundzie PKO w Warszawie, o której krótko informowaliśmy wczoraj, pociągnęła za sobą 41 ofiar śmiertelnych; 77 rannych przebywa w szpitalach; 33 osobom udzielono pomocy ambulatornej.

Pośród śmiertelnych ofiar katastrofy zdołano do południa dnia wczorajszego, ustalić nazwiska 21 osób. Rodziny znanych otrzymują natychmiastową, doraźną pomoc materialną i otoczone są serdeczną opieką ze strony władz miejskich oraz macierzystych zakładów pracy. Pogrzbę wszystkich osób, które poniosły śmierć w tragicznym wypadku, odbędzie się na koszt miasta.

Cała Warszawa do głębi poruszona jest tragicznymi następstwami katastrofy. Zgłoszono kilka tysięcy honorowych dawców krwi, przede wszystkim młodzież, robotnicy przemysłowi, pracownicy placówek bankowych oraz instytucji naukowych.

Z ogromnym poświęceniem pracowali w zniszczonym gmachu ekipy warszawskiego „Mostostalu”, straż pożarna, jednostki wojskowe. Dotarli one do ostatniej kondygnacji,

stwierdzając, iż więcej ofiar śmiertelnych w budynku nie ma.

Pracowali junacy OHP, którzy szklili okna w budynkach sąsiadujących z rotundą, które ucierpiały podczas wybuchu. Wszystkie placówki handlowe i usługowe w pobliżu pracowały normalnie, w tym domy towarowe „Centrum”. Przywrócono masowy ruch komunikacji cywilnej na pobliskim rondzie, które jest niewrażliwym punktem przelotywu samochodów i tramwajów.

Jak informuje lekarz dyżurny województwa warszawskiego — Tadeusz Sikorski, osoby rannym w wypadku w rotundzie PKO przebywają pod troskliwą opieką w 13 placówkach szpitalnych Warszawy. Najliczniejsza grupa rannych — 23 osoby — znajduje się w zespole klinicznym przy ul. Lindleya, 15 osób przebywa w szpitalu praskim, a 7 w szpitalu pogołowia ratunkowego przy ul. Hożej. Wśród tych, którzy odnieśli obrażenia jest znaczna liczba osób młodych. Stan 8 pacjentów jest bardzo ciężki; życiu pozostałych nie nie zagraża.

Informacje o miejscu pobytu rannych można otrzymać pod numerami telefonów: 28-13-13, 28-33-13. (PAP)

Z architektury Piły



Kto nie był w Pile kilka lat, przyjeżdżając teraz tutaj, nie może poznać tego miasta. Lśni ono nowością; elewacje wszystkich budynków zostały odmalowane w jasnych, żywych kolorach. Szczególnie zyskały na tym gmachy z przełomu XIX i XX wieku, z których nierzadko zawierucha wojenno oszczędziła. W pełni uwidatniona została teraz uroda wszystkich ich detali architektonicznych.

Na rysunku — jeden z takich budynków przy ul. Bydgoskiej, siedziba Szkoły Podstawowej nr 8 noszącej imię Tadeusza Kościuszki. (bran)

Rys. — A. Popiak

Dzisiaj inauguracja

III Leszczyńskie Dni Przyjaźni Polsko - Radzieckiej

Dzisiaj, w sobotę rozpoczyna się III Leszczyńskie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W 138 placówkach kulturalnych, we wszystkich szkołach województwa, z inicjatywy TPPR-owskich aktywistów, zaprezentuje się osiągnięcia przemysłu, rolnictwa, nauki i kultury ZSRR.

Wczoraj w godzinach wieczornych do Leszna przybyli goście z Kraju Rad: naukowcy-specjaliści z Moskwy, zespol artystyczny z Zytomierza — miasta zaprzyjaźnionego z Leszmem, a także aktywiści Domu Kultury, Nauki i Techniki Radzieckiej. Zarządu Głównego TPPR i przedstawiciele kierownictwa ambasady ZSRR w Warszawie.

Dzisiaj radzieccy goście wezmą udział w spotkaniach ze społeczeństwem w różnych śro-

dowiskach, m. in. uczestniczyć będą w walnym zgromadzeniu Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego Barchlin (w gminie Przemęt). Radzieccy lektori spotkają się także z prezydentem Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Lesznie i podjęci będą przez wojewodę leszczyńskiego Stanisława Radosza. Ze spotkaniem artystycznym z Zytomierza, który działa przy kombinacie zakładów linarskich, koncertem walców w Gostyniu, w domu kultury „Hurtnik” dla dzieci kombinatu PGR Gola.

Jutro — tradycyjnym już zwyczajem — główną imprezą „Dni” będzie „Niedziela przyjaźni na wsi”. Jej gospodarzem jest tym razem gmina Przemęt. Radzieccy goście spotkają się tutaj m. in. z działaczami kół gospodyń

Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Delegacja z Kuby w Polsce

Dzisiaj w sobotę, rozpoczynają się „Dni Kultury Kubańskiej” zorganizowane w naszym kraju z okazji 20 rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej. Na „Dni” przybyła do Polski oficjalna, 9-osobowa delegacja Kuby, z I zastępcą ministra kultury. W jej skład wchodzi wybitni artyści, działacze kulturalni i literaccy oraz przedstawiciele władz naczelnych stowarzyszeń twórczych.

Współpraca NRD — Libia

W Libijskiej Arabskiej Dżamahirii Ludowo-Socjalistycznej przebywa delegacja partyjno-rządowa NRD. Przewodniczący delegacji E. Honecker spotkał się z sekretarzem generalnym Powszechnego Kongresu Ludowego plk M. Kadafim. Przywódcy NRD i Libii omawiali zagadnienia umocnienia stosunków przyjaźni i współpracy między oboma krajami oraz problemy międzynarodowe, w tym

również sytuację na Bliskim Wschodzie.

Z SRW do Kambodży

W piątek udała się z wizytą oficjalną do Ludowej Republiki Kambodży wietnamska delegacja rządowa, na czele której stoi premier Pham Van Dong.

Rezygnacja premiera

Gubernator indyjskiego stanu Uttar Pradesh przyjął 16 bm. rezygnację premiera stanowego R. N. Yadawa, który 15 bm. uzyskał wotum nieufności na zebraniu gremium poselskiego swej Partii Ludowej (Janaty).

Autonomia Grenlandii

W piątek parlament duński uchwalił ustawę o częściowej autonomii Grenlandii. Wejście ona w życie 1 maja br. 17 stycznia br. Grenlandczycy w powszechnym referendum wypowiedzieli się za autonomią wyspy (największej na

świecie) w sprawach polityki wewnętrznej. Autonomia nie obejmuje polityki zagranicznej, obronnej i bezpieczeństwa wewnętrznego, które pozostaną nadal w gestii rządu i parlamentu w Kopenhadze.

Rekordowy deficyt

Jak wynika z udostępnionych przez Ministerstwo Handlu USA danych, w ubiegłym roku amerykański deficyt w wymianie handlowej z Japonią pobił wszelkie rekordy, osiągając pułap 12 mld dolarów wobec 8,3 mld dolarów w roku 1977.

Walki w N'Djamenie

Ze stolicy Czadu — N'Djameny donoszą o trwających tam nadal zaciętych walkach między tzw. armią północ, podporządkowaną premierowi H. Habre, a wojskami lojalnymi wobec prezydenta F. Mallouma. Wśród wielu zabitych wymienia się kilku obywateli francuskich.

Komunikacyjnych perturbacji ciąg dalszy

Śnieg i wiatry nadal komplikują w Wielkopolsce komunikację na drogach i szlakach kolejowych. Wczoraj nieprzejezdne były dwa odcinki bardzo ważnych dróg na trasie Kalisz — Konin i Koło — Tu rek. Tuż za granicą województwa poznańskiego nieprzejezdna jest międzynarodowa trasa E-83.

2 500 pracowników Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu odśnieżało wczoraj przede wszystkim drogi o znaczeniu międzynarodowym, krajowym i ponadregionalnym w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim, a także drogi umożliwiające dojazd do ważnych węzłów energetycznych, sta-

cji paliw i złewni mleka. We wspomnianych czterech województwach nieprzejezdnych było ponad 3 300 kilometrów dróg o mniejszym znaczeniu komunikacyjnym. Na drogach korzystano z 4 ciężkich plu-gów wirtukowych i kilkunastu innych jednostek sprzętu drogowego. Ze sporym opóźnieniem dotarli do miejsc przeznaczenia sprzęt przekazany przez przedsiębiorstwa budowlane.

W Pilekmiem nadal nieprzejezdny jest odcinek drogi Walek — Miłostaw. Po wielogodzinnej akcji zlikwidowano zasypany na drodze Poznań — Pila w okolicy Ujścia. Zawieszono sa w tym województwie 462 kursy autobusowe. Dokończenie na str. 2

Wroga polityka ChRL wobec Wietnamu

W piątek w Moskwie w Ambasadzie SRW odbyła się konferencja prasowa, w czasie której ambasador SRW Nguyen Huu Khieu poinformował dziennikarzy o niustannych prowokacjach chińskich na całej długości granicy wietnamsko-chińskiej. Stosunki między oboma krajami — oświadczył ambasador — są coraz bardziej napięte z powodu wrogiej Wietnamowi polityki obecnego kierownictwa chińskiego.

Władze chińskie rozmieściły wzdłuż granicy 20 dywizji, setki samolotów, silne zgromadzenia czołgów i innego sprzętu wojennego. Prowokacje przekształciły się w stałe działania wojenne. Narod wietnamski — podkreślił ambasador — opowiada się konsekwentnie za pokojowym uregulowaniem nieporozumień między obu państwami, jesteśmy jednak zdecydowani bronić naszej suwerenności i integralności terytorialnej naszego kraju. Uczestnicy konferencji prasowej obejrzyli film dokumentalny o sytuacji na granicy wietnamsko-chińskiej. (PAP)

Rezultaty pracy wychowawczej

Dokończenie ze str. 1

W dyskusji podkreślono też, iż wojewódzka organizacja partynowa wypracowała skuteczny program kształtowania świadomości społeczeństwa na miarę potrzeb odpowiadających wymogom życia społecznego. Jest to kompleksowy system działań propagandowych. Dokonano również krytycznej analizy dotychczasowych dokonań i wstępnych braków z intencją poprawy tej pracy. Podkreślano, że w świetle uchwały XIII Plenum KC PZPR wzrastają funkcje kontroli partyjnej i społecznej, szczególnie samorządu robotniczego i wiejskiego. KSR-ów i komitetów kontroli społecznej. (ba)

Rozwój energetyki jądrowej w krajach RWPG

Obecnie na świecie istnieje ponad 200 elektrowni jądrowych, a dalsze znajdują się w budowie. Według obliczeń w 1990 r. będą one wytwarzały od 20 do 30 procent całej energii elektrycznej — pisze prof. dr Mikołaj Siniew, wiceprzewodniczący Państwowego Komitetu d.s. Wykorzystania Energii Jądrowej w ZSRR, w artykule, który ukazał się na łamach NRD-owskiego czasopisma „Volksarmee”.

Prof. Siniew analizując obecny stan i perspektywę rozwoju energii atomowej w krajach RWPG, pisze, że bilans paliwowo-energetyczny większości europejskich krajów RWPG, jak również Kubę jest napięty. Konieczny jest zatem import, a na dłuższą metę rozwiązanie są siłownie jądrowe. Problem ten był tematem wielu posiedzeń RWPG, w wyniku których kraje członkowskie opracowały obecnie program współpracy w zakresie produkcji i wyposażenia dla elektrowni jądrowych. (PAP)

N. Ceausescu przebywa w Bułgarii

Przebywający z oficjalną wizytą przyjaźni w Bułgarii prezydent Rumunii Nicolae Ceausescu zwiedzał w pierwszym dniu swego pobytu Razgrad. Odwiedził on tam w towarzystwie Todora Ziwkova jedno z najnowocześniejszych przedsiębiorstw w tym mieście — zakład produkcyjny antybiotyków. W tym samym dniu N. Ceausescu i T. Ziwkov zwiedzili także jeden z największych kompleksów agropromysłowych w powiecie Razgradzkim — kompleks w Łoznicy. (PAP)

KRONIKA DNIA

LAUREACI NAGRODY „BARC”

W Podkowie Leśnej koło Warszawy odbyło się 16 bm. spotkanie laureatów dorocznej nagrody „Barc”, przyznawanej przez redakcję „Chłopskiej Drogi” za wyróżniające się osiągnięcia w ochronie pszczół i środowiska naturalnego. W kategorii zespołowej i nagrodę za 1978 r. otrzymał zespół specjalistów-pszczelarzy z woj. suwalskiego za zorganizowanie tzw. zamkniętego rejonu hodowli pszczoły augustowskiej. Kolejne miejsce przypadło Zjednoczeniu Przedsiębiorstw PGR w Pile za właściwe i staranne stosowanie środków ochrony roślin. Jedną z 6 równorzędnych nagród indywidualnych otrzymał Czesław Maciejewski — zastępca działacza pszczelarski z woj. poznańskiego. (PAP)

TEMATEM OBRAD — PROFILAKTYKA SPOŁECZNA

Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie 3-dniowe obrady I krajowej konferencji naukowej poświęconej problemom profilaktyki społecznej i resocjalizacji. Uczestniczą w niej naukowcy z różnych ośrodków w kraju, zajmujący się szeroko pojętą problematyką zapobiegania przestępczości i metodami przywracania społeczeństwu ludzi, którzy weszli na drogę łamania prawa. Celem konferencji jest podsumowanie dotychczasowych osiągnięć w tej ważnej, społecznej dziedzinie oraz dokonanie syntezy badań, które koncentrują się wokół psychosocjalnych uwarunkowań patologii społecznej, techniki zapobiegania i resocjalizacji.

Obradują KSR-y w rolnictwie

Zalogi zobowiązują się zwiększyć produkcję

Zalogi państwowych gospodarstw rolnych w Wielkopolsce, odbywając w styczniu i lutym br. konferencje samorządu robotniczego, zastanawiały się nie tylko nad możliwymi środkami realizacji podwyższonych zadań planowych w roku gospodarczym 1978/79, lecz podejmowały również liczne zobowiązania produkcyjne i społeczne dla uczczenia 30 rocznicy powstania PGR i 35 rocznicy istnienia Polski Ludowej.

W Kombinacie PGR Sokółwo, mającym 3661 hektarów użytków rolnych, który ma do starczy w bieżącym roku gospodarzy m. in. 13 300 kwintali żywności i 3,2 mln litrów mleka, zaloga podczas obrad KSR zobowiązała się wyprodukować dodatkowo na rynek: 300 kwintali żywności wołowej, 150 000 litrów mleka, 500 kg wełny, a także wychować o 200 sztuk owiec więcej niż zakładano w planie. Sprzeda się także ponad plan 100 ton zbóż

kwalifikowanych na uprawy wiosenne i 50 ton ziemniaków jadalnych na rynek. Zaloga poświęci jeden dzień wolny od pracy na czyn społeczny przy budowie dwukilometrowego odcinka chodnika w Sołkowie oraz na uporządkowanie parku przy budynku socjalnym w Kąweczynie, posadzi także tysiąc drzewek i krzewów w osiedlach mieszkaniowych Kombinatu.

Zaloga Kombinatu Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Naramwicach, akceptując powiększone w roku gospodarczym 1978/79 o 20 mln zł w produkcji podstawowej zadania planowe, do starczy na rynek, głównie po nasłki: 2000 ton warzyw szklarniowych i 2500 ton warzyw gruntowych (ogółem o 500 ton więcej niż w roku 1977/78), 1800 ton owoców i 4 mln litrów mleka. Wykorzystując rezerwy pomieszczeń szklarniowych, uprawi się dodatkowo znaczne ilości suszu owocowo-

warzywnego. Wartość zobowiązań zalogi podjętych podczas KSR wynosi 7 mln zł. Czyn społeczny skoncentruje się na pomocy przy wydobywaniu torfu dla celów ogrodniczych w Głuszynie, przy urządzaniu zaplecza myjni dla traktorów. Koło Zakładowe ZSMP zobowiązało się przepracować 2000 godzin przy uporządkowaniu terenów wewnątrz zabudowań Kombinatu.

W Kombinacie PGR Konarzewo postanowiono podczas KSR dokończyć wszelkich starań do wykonania wyższych niż w poprzednim roku gospodarzy zadań planowych: w produkcji roślinnej o 10 procent (m. in. sprzeda się o 400 ton więcej zbóż), a w zwierzęcej o 5 procent, co stanowi 50 ton żywności więcej. Podjęto także zobowiązania społeczne przy porządkowaniu otoczenia pomieszczeń gospodarskich i osiedli mieszkaniowych w zakładach kombinatu. (emp)

Rozbieżność stanowisk

J. Carter i L. Portillo zakończyli rozmowy

Zakończyły się rozmowy prezydenta USA Jimmy'ego Cartera i prezydenta Meksyku Lopeza Portillo, w toku których — jak wynika z opublikowanego przez biuro prasowe prezydenta Meksyku komunikatu — poruszono problemy międzynarodowe, a także dokonano oceny stosunków dwustronnych. Zdaniem obserwatorów politycznych w stolicy Meksyku, w wielu kwestiach uwiarygodniły się rozbieżności stanowisk obu stron.

W odniesieniu do podstawowego punktu w rozmowach Carter — Portillo, a mianowicie sprawy dostaw meksykańskiej ropy do Stanów Zjednoczonych, nie udało się obu przywódcom osiągnąć żadnego porozumienia. Meksyk powszechnie jest uważany za wschodzącą potęgę naftową.

Amerykańskie zakusy na bogactwo narodowe Meksyku wywołały w kraju tym falę protestów. W jednej z wypowiedzi jeszcze przed wizytą J. Cartera, prezydent L. Portillo zapowiedział, że Meksyk nie da sobie wydrzeć tego bogactwa, które obróci na użytek całego narodu. (PAP)

Konfiskata majątku szacha Iranu

Chomeini wzywa do zaprzestania samowolnych ataków

Ajatollah Chomeini wezwał w piątek rano ludność, by zaprzestali samowolnych ataków na jakiegokolwiek obywatela i zaprzestali aresztowań bez upoważnienia ze strony legalnego rządu. Komunikat Chomeiniego nadany przez rozgłoszenie „Głos Rewolucji Irańskiej” stwierdza również, że „mordercy, którzy nastają na życie ludzi i prerogatywy rządu zostaną ukarani”.

Radio „Głos Rewolucji Irańskiej” oskarżyło monarchię o wyczerpywanie bogactw naturalnych kraju w interesach imperialistycznych. Przedstawiono dane na podkreślenie stopniowego upadku rolnictwa w Iranie od 1969 r. i coraz większego udziału produkcji naftowej w produkcie narodowym brutto.

Islamski rząd tymczasowy

podjął decyzję w sprawie konfiskaty całego majątku szacha i jego rodziny. Postanowiono także wszcząć śledztwo w sprawie stanu majątkowego byłych ministrów i wysoko postawionych osobistości poprzedniego rządu.

Straceni zostali 4 generałowie, w tym gen. N. Nassiri b. szef „Sawak” — tajnej policji politycznej szacha. Zostali oni wcześniej skazani przez nadzwyczajny sąd islamski.

Tymczasowy rząd islamski ogłosił w piątek komunikat wzywający wszystkich pracowników, aby stawili się dzisiaj do pracy. W sobotę mają być otwarte w całym kraju szkoły i uczelnie.

Jak donoszą z Tebrizu, siły monarchistyczne zostały rozbite.

Wymiana pocztowa z Irlandią zawieszona

Ministerstwo Łączności komunikuje, że z uwagi na trudności wewnętrzne, zarząd pocztowy Irlandii zawiesił okresowo zagraniczną wymianę pocztową.

W związku z tym wstrzymuje się aż do odwołania przyjmowanie przez placówki pocztowe PRL wszelkich przesyłek do Irlandii. (PAP)

Telefony donoszą

● W Poznaniu na ul. Nowoostrowskiej kierujący „Fiatem” 125p nieprawidłowo wyprzedził, co spowodowało, że zderzył się z ciężarówką „Mercedesem”. Kierowca samochodu osobowego doznał poważnych obrażeń. Straty spowodowane wypadkiem wyniosły około 100 000 zł.

● „Fiat” 125p potrafił w Jarocinie, przebiegającą jezdnią 5-letniego chłopca. Dziecko z ogólnymi obrażeniami przewiezione zostało do szpitala.

● W Kaliszu na ul. Górnośląskiej przechodząca prawidłowo przez jezdnię (na przejeździe dla pieszych) 12-letnia kobieta potrafiła „Fiat” 126p.

● Nagłe wejście na jezdnię było przyczyną wypadku, który miał miejsce w Tarnobrzegu. Został tam potrącony przez „Żuk” pieszy: odniósł obrażenia.

● W miejscowości Dębienko (gm. Stęszew) ponosił śmierć mężczyzna, którego potrącił samochód „Fiat” 125p. (fz)

Na festiwalu w Belgradzie

Wyróżnienie filmu A. Wajdy

W domu kultury „Vuk Karadzic” w Belgradzie, gdzie wyświetlano część filmów w ramach ostatniego Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „Fest-79”, odbyła się uroczystość przekazania symbolicznych nagród. Za najlepszy film ostatniego festiwalu jury uznało „Człowieka z marmuru”, Andrzeja Wajdy. Na ręce przedstawicieli Ambasady PRL przekazał dyplom uznania oraz symboliczną statuetkę. (PAP)

Do 21 lutego bez zmian

Mroźny wyż nad Polską

Polska znalazła się w zasięgu mroźnego wyżu nad Skandynawią, który powoduje napływ chłodnego powietrza. Jedynie w południowej części kraju panuje jeszcze nieco cieplejsza pogoda.

W czwartek, 15 bm. były w Nowym Sączu plus 4 st., w Aleksandrowicach plus 3 st., w Rabce plus 2 st., gdy w tym samym czasie temperatura maksymalna wynosiła w Suwałkach minus 13 st., a w Warszawie minus 11 st.

W nocy z 15 na 16 bm. nastąpiły jeszcze większe spadki temperatury, m. in. w północno-wschodniej części kraju — do minus 23 st., a w Warszawie — do minus 15 st. Fala chłodu może utrzymać się

III Leszczyńskie Dni Przyjaźni Polsko - Radzieckiej

Dokończenie ze str. 1

wiejskich młodzieży, ze spółdzielcami, a także z aktywnymi polityczno-gospodarczymi gminnymi. Zytomierski zespół artystyczny zadedykuje niedzielny koncert przodownikom pracy socjalistycznej z Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego w Barchlinie.

III Leszczyńskie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej trwać będą do 22 lutego br. W ich ramach odbędzie się spotkanie i prelekcje w 12 miejscowościach. Goście z Kraju Rad zwiedza także zabytki Ziemi Leszczyńskiej i wspólnie z aktywistami TPPR zloża wieńce i kwiaty w miejscach, upamiętnionych krwią żołnierzy Armii Czerwonej, którzy przy-

nieśli wolność Ziemi Leszczyńskiej.

Biuro Wystaw Artystycznych przygotowało serię eksponatów obrazujących dorobek radzieckiej kultury. Interesującą zapowiada się w tym roku tradycyjne „Forum prasowe”, prowadzone przez dziennikarzy oddziału wojewódzkiego „Gazety Zachodniej”, na którym goście z ZSRR odpowiadają na pytania, dotyczące aktualnych problemów kraju.

Zaplanowano również spotkanie lektorów radzieckich z członkami KC PZPR, Budowniczymi Polski Ludowej — Edmudem Apolinarskim oraz z mistrzami produkcji zwierzęcej z POHZ w Osowej Sieni. (fz)

Konferencja prasowa V. G. d'Estaing

W czwartek, 15 lutego, odbyła się w Pałacu Elizejskim konferencja prasowa Valéry'ego Giscarda d'Estaing, w której poświadczył sprawom zagranicznym. W spotkaniu uczestniczyło ponad 400 dziennikarzy francuskich i ko-

respondentów zagranicznych akredytowanych w Paryżu.

Szef państwa francuskiego nawiązał do swej zbliżającej się wizyty w Moskwie i rozmów, jakie w końcu marca przeprowadzi z przywódcami radzieckimi. Podkreślił, że polityka odprężenia stanowi podstawę francuskiej polityki zagranicznej. Przypomniał też, że wiele razy wskazywał, iż nie istnieje żadna alternatywa dla odprężenia, jeśli rzeczywiście pragnie się powstrzymać wyścig zbrojeń i uniknąć wzrostu napięcia w stosunkach między narodowych.

Valéry Giscard d'Estaing jest

głęboko przekonany, że przywódcy radzieccy pragną pokoju. Oba kraje — Francja i ZSRR — przywiązane są do polityki odprężenia. Stosunki dwustronne są w chwili obecnej bardzo dobre — istnieją też możliwości dalszego ich zacieśnienia we wszystkich dziedzinach. Francja pragnie wspólnie ze Związkiem Radzieckim przyczynić się do likwidacji ognisk napięcia na świecie.

Mówiąc o stosunkach francusko-chińskich prezydent przypominał, że Francja była pierwszym krajem zachodnim, który jeszcze w 1964 roku uznał Chiny ludowe. Francja zawsze uważała, że Chiny powinny zająć należne im miejsce w społeczności międzynarodowej. Równocześnie jednak rozwój stosunków z Chinami nie może być wykorzystywany do nasilania napięcia międzynarodowego. (PAP)

Komunikacyjnych perturbacji ciąg dalszy

Dokończenie ze str. 1

W zaspie pod Rogoźnem ugrazdził pociąg relacji Poznań — Pila. Pasażerowie ewakuowani przedwczoraj z pociągu pod Skrzatuszem i Człopa odczuli są wszechstronną opiekę lekarską w Szpitalu Wojewódzkim w Pile.

Na dworcu kolejowym w Poznaniu setki pasażerów oczekują na odjazd pociągów, gdzie autobusy docierają jedynie do Murowanej Gośliny. Od trzech dni nie dojeżdżają pociągi PKS do Duszniak Wielkopolskich. Od wielu godzin kilka autobusów PKS znajduje się w zaspach śnieżnych.

Nieznacznie poprawiła się komunikacja w samym Poznaniu. Tramwaje — nieregularnie, ale jeżdżą. Utrudniony był dojazd m. in. na pętle przy ul. Wilczak. Nadal kilka naciąg miejscowości podpoznańskich pozbawionych jest połączenia autobusowego ze stolicą województwa. (ask)

nia odchodzą z nieznanym opóźnieniem; gorzej jest z relacjami podmiejskimi.

80 procent transportu kołowego PKS jest na trasach, chociaż warunki drogowe zmieniają się znacznie. Najtrudniejszy jest dojazd do Środy Wielkopolskiej; na trasie Oborniki — Trzcinianka; w kierunku Bydgoszczy, gdzie autobusy docierają jedynie do Murowanej Gośliny. Od trzech dni nie dojeżdżają pociągi PKS do Duszniak Wielkopolskich. Od wielu godzin kilka autobusów PKS znajduje się w zaspach śnieżnych.

Nieznacznie poprawiła się komunikacja w samym Poznaniu. Tramwaje — nieregularnie, ale jeżdżą. Utrudniony był dojazd m. in. na pętle przy ul. Wilczak. Nadal kilka naciąg miejscowości podpoznańskich pozbawionych jest połączenia autobusowego ze stolicą województwa. (ask)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady śniegu.

Temperatura minimalna od minus 15 do minus 17 stopni, maksymalna od minus 9 do minus 11 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, okresami porywiste.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 9 stopni, w Kaliszu minus 7 stopni, w Koninie minus 10 stopni, w Lesznie minus 9 stopni, w Pile minus 10 stopni, ciśnienie 757 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZ FENIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kołgium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinowski (zastępca red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa.

Zbiłut Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja pocztowa 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kosprzaka—Poznań.

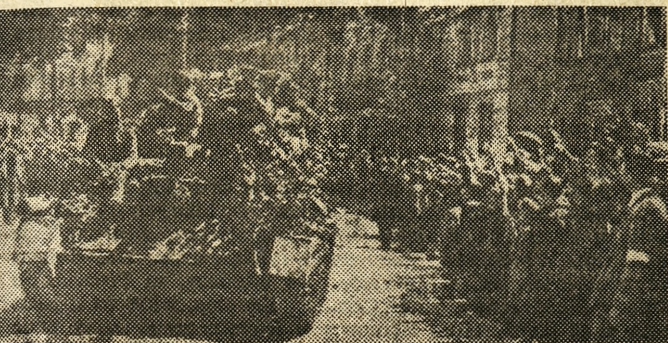
Pranumerata: wolaty otrzymują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres pranumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028

L

POLSKIE 35-lecie

22 lipca 1944 — Chełm był pierwszym wolnym miastem, dlatego wybrano go na miejsce ogłoszenia Manifestu PKWN. Manifest określał charakter PKWN, jako jedyną w Polsce powołaną przez Krajową Radę Narodową władzę legalną. Jako rząd robotniczo-chłopski. Na czoło zadań wysunął sprawę doprowadzenia do końca zwycięskiej wojny z Niemcami, wyzwolenia i zjednoczenia ziem polskich. Określał KRN jako źródło władzy ustawodawczej, a PKWN jako władzę wykonawczą. Za podstawę prawną KRN i PKWN uznał konstytucję z 17 marca 1921 r. W ten sposób łączono akt rewolucyjnego zdobycia władzy z legalną kontynuacją państwowości polskiej. Manifest głosił, że PKWN sprawuje władzę poprzez terenowe rady narodowe i wzywał wszystkich patriotów do natchnienia ich tworzenia. Deklarował przywrócenie swobód demokratycznych, równości obywatelskich, wolności politycznych i wyznaniowych. Podkreślał też doniosłość zwrotu w stosunkach polsko-radzieckich. Manifest głosił m. in.: „Granica wschodnią powinna być linią przyjaznego sąsiedztwa, a nie przegrodą między nami a naszymi sąsiadami”. Wyrażał dążenie Polski do współpracy ze wszystkimi państwami świata.

Manifest PKWN zawierał program odbudowy kraju, przemian społecznych i reform demokratycznych m. in. zapowiadał natchnienie przeprowadzenia reformy rolnej, oddanie pod tymczasowy zarząd państwowy przemysł, banków, transportu i lasów. Manifest postulował podniesienie płac robotniczych do wysokości zapewniającej minimum egzystencji, odbudowę i rozbudowę instytucji ubezpieczeń społecznych, stopniowe rozładowanie trudności mieszkaniowych itp. Jednym z najpilniejszych zadań PKWN była odbudowa szkolnictwa, rozwój oświaty, oświecenie oświaty i kultury. Ogólnonarodowy charakter Manifestu wy-



Mieszkańcy Chełma witają pierwsze oddziały Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej.

Fot. — Archiwum

chodził na spotkanie dążeniom najszerzych warstw społeczeństwa i stanowił platformę dla jego zespolenia wokół władzy ludowej.

Utworzenie PKWN było wydarzeniem przełomowym w historii narodu polskiego, stanowiło rewolucyjny akt objęcia władzy przez masę ludową. PKWN był faktycznie rządem złożonym z sił politycznych reprezentujących klasę robotniczą, chłopów i inteligencję pracującą. Realną podstawą PKWN były wpływy PPR i zespolonych w KRN ugrupowań demokratycznych w społeczeństwie polskim. Sojusz polityczny tych partii (Polska Partia Robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna, Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne) stał się podstawą jednoczenia społeczeństwa w ramach opracowanej przez PPR koncepcji frontu narodowego. Kierowniczą rolę w sojuszu stronnictw wchodzących do KRN odgrywała PPR, najbardziej prężna siła polityczna. PKWN uzyskał także poparcie demokratycznego ruchu Polonii francuskiej, angielskiej, amerykańskiej i innych krajów. Decydującym czynnikiem sprzyjającym ustanowieniu władzy ludowej w Polsce była wywolenie misja Armii Radzieckiej i poparcie udzielone przez ZSRR dla polskich sił demokratycznych.

Przewodniczącym PKWN został Edward Osóbka-Morawski (PPS), wiceprzewodniczącym Andrzej Witos (SL), a następnie S. Janusz (SL), od 9 października Wanda Wasilewska (ZPP). Kierownikami ważniejszych resortów zostali: gen. Michał Żymierski — obrona narodowa, E. Osóbka-Morawski — sprawy zagraniczne, A. Witos — rolnictwo i reformy rolne, S. Radkiewicz — bezpieczeństwo publiczne. Ogółem w skład PKWN wchodziło 5 przedstawicieli PPR, 3 PPS, 4 — SL, 1 — SD oraz 2 bezpartyjnych.

22 lipca w Chełmie ukazał się pierwszy numer dziennika PKWN „Rzeczpospolita”.

23—26 lipiec 1944 — W Moskwie podczas rozmów delegacji polskiej z przedstawicielami rządu radzieckiego uzgodniono przyjęcie linii Curzona za podstawę granicy polsko-radzieckiej, zasadę podziału Prus Wschodnich między Polskę i Związek Radziecki, poparcie ZSRR dla granicy Polską na Odrze i Nysie Łużyckiej.

24 lipca rozpatrywano problem granic wschodnich Polski. Przyjęte uzgodnienia zostały wciągnięte formalnie do polsko-radzieckiej umowy granicznej, podpisanej w Moskwie 16 sierpnia 1945. Artykuł 1 umowy ustalał „granice państwowe między Rzeczypospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich wzdłuż „linii Curzona” z odchyleniami od niej na rzecz Polski w niektórych rejonach od pięciu do ośmiu kilometrów — zgodnie z załączoną mapą w skali 1:500 000, ustępując Polsce dodatkowo: a) obszar położony na wschód od „linii Curzona” do zachodniego Bugu i rzeki Sotokija, na południe od miasta Kryłów, z odchyleniem na rzecz Polski nie przekraczającym trzydziestu kilometrów; b) część obszaru Puszczy Białowiejskiej, na odcinku Niemirów — Jatołowa, leżące na wschód od „linii Curzona”, łącznie z Niemirówką, Hojnowką, Białowieżą i Jatołową, z odchyleniem na rzecz Polski, nie przekraczającym 17 kilometrów.

26 lipca Komisariat Ludowy Spraw Zagranicznych ZSRR ogłosił oświadczenie o stosunku Związku Radzieckiego do Polski. Stwierdzano w nim, że ZSRR traktuje działania wojenne Armii Czerwonej na ziemiach Polski jako działania na suwerennym terytorium przyjaźnego państwa sojusznika. Uznano PKWN za prawną władzę polską. W Moskwie podpisano porozumienie polsko-radzieckie, regulujące wzajemne stosunki między radzieckim dowództwem wojskowym, a polską administracją na terytorium Polski. Zgodnie z tym porozumieniem dowództwo Armii Czerwonej sprawowało władzę „w strefie działań wojennych” w „sprawach dotyczących prowadzenia wojny i w czasie niezbędnym dla przeprowadzenia operacji wojennych”. Pełnię władzy cywilnej na terenach wyzwolonych sprawował PKWN.

1 sierpnia Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych ZSRR wysłał pismo do przewodniczącego PKWN potwierdzające formalne jego uznanie przez rząd radziecki oraz wyrażające gotowość wymiany przedstawicieli dyplomatycznych. Przedstawiciel ZSRR przy PKWN został mianowany N. Bułganin. Przedstawicielem PKWN przy radzieckim mianowano Wincentego Rzymowskiego. W jego zastępstwie pełnił te funkcje Stefan Jędrzychowski.

CZESŁAW KOZŁOWSKI

Przy zabudowaniach ferm krzątały się ludzie. Łopatami odgarniali śnieg, wyładowywały przywiezioną paszę. Szykowali zapas wieczornej karmy dla trzody chlewnej. Ciężki ciągnik charczał z wysiłku. Ugrzązł na polu z beczkowozem gnojowicy. Pospieszili na pomoc dwa mniejsze traktory.

— Jak tak dalej pójdzie z tą zimą, zmarnują mi się wszystkie ciągniki. Żebym tak miał choć ze dwa większej mocy, albo zbiornik na gnojowicę z mieszadłem, to bym się tak co dzień z moimi ludźmi nie szarpał. A gnojowicę gdzieś wywieźć trzeba, choć to zawieja, mróz i śnieg po kolana!

Trudno się dziwić irytacji młodego kierownika. Do świnińskiej fermy w Kretkowie należącej do Kombinatu PGR Raszewy w Kaliskim, dotarliśmy terenowym „gazikiem”. Jechalśmy na skróty wyłobioną przez ciągniki koleiną w polu, obok zawianej śniegiem polnej drogi. Tędy odbywał się właśnie transport paszy dla inwentarza. Zimą trzeba uciekać się do takich sposobów, żeby karmy nie zabrakło.

Kierujący świńską fermą Maciej i Małgorzata Hempowiczowie są tu zaledwie pół roku. W maleńkim pokoiku tłoczno. Urzędują tu: zootechnik, księgowość i „rachuba” fermy. Od kaflowego pieca bucha miłe ciepło.

Ogrzewaniem chlewni nikt się nie martwi. Wystarczająco stare, solidne mury, odpowiednio uszczelnienia otworów okiennych i wentylacji. Jedynym stosunkowo nowym budynkiem, zbudowanym zresztą w roku 1965, jest ferma typu włońskiego dla 1200 świń. Trzy czwarte pogłowia mieści się w adaptowanych budynkach po dawnych oborach chlewniach, stajniach, stodołach itp. W połowie stycznia było 5550 sztuk świń, w tym 326 macior.

Te maciory są przedmiotem szczególnej troski. One mają dostarczyć materiał do dalszej hodowli. W tym czasie, kiedy za warchlaka płaci się kooperantom ponad połowę ceny tucznika, każde prosię z własnego chowu pomniej

Wytwórcy i nabywcy

Ile co kosztuje

Cena wielu wyrobów uzależniona jest od kosztu surowców sprawozdanych z zagranicy, sytuacja panująca w gospodarce zachodnioeuropejskiej również je kształtuje. Lecz czy nie istnieje obok tych obiektywnych czynników również inne, które wpływają na to, że kupując coś w sklepie nieraz odnosimy wrażenie, iż cena towaru jest nieproporcjonalna do kosztów jego wytwarzania? Byłbym zobowiązany za wyjaśnienie tego problemu.

Powyższe zdania są streszczeniem listu jednego z naszych Czytelników. Istotnie, jego odczucia są prawidłowe. Nie wszystkie towary muszą kosztować tyle, ile za nie płacimy. Jakże zaś są źródła przyczyn tego zjawiska, godzącego w interesy konsumentów? Odpowiedź na to pytanie znaleźć możemy w Okręgowym Oddziale Państwowej Komisji Cen w Poznaniu, obejmującym zasięgiem swego działania województwa: kaliskie, konińskie, pilskie i poznańskie. Zadaniem tej instytucji jest kontrolowanie i analizowanie kalkulacji cen w przedsiębiorstwach przemysłowych, spółdzielczych, w wytwórniach prywatnych. I wyciąganie wniosków, które zmierzają do obniżenia cen nieuzasadnionych kosztami produkcji. Bowiem, jak się okazuje, nie wszyscy wytwórcy przestrzegają w praktyce zasad rachunku ekonomicznego, goniąc za nadmiernymi zyskami.

Oto przykłady z województwa poznańskiego ilustrujące to zjawisko. W roku ubiegłym przeprowadzając kontrolę w

szła wydatki kombinatu na zakupy od rolników.

— W bieżącym roku musi być 450 własnych loch, postanowiono podczas styczniowej Konferencji Samorządu Robotniczego, akceptując plany adaptacji zastępczych pomieszczeń dla 60 loszek w Kamieniu i 500 tuczników w Komorzu.

Kierownik fermi zaprowadził do zmodernizowanego cztery miesiące temu budynku. W dużej paszarni szykuje się karmę dla macior. W chlewni długi rząd kojców. Mają inną konstrukcję niż rozpowszechnione do tej pory kojce duńskie. Jest to tzw. system Emona. Innowację tę zastosowano po raz pierwszy w kaliskich PGR. Każde stanowisko dla lochy odgródzone jest na dole metalową płytą, w środku dwie ruchome przegrody z prętów. Używana jest obecnie jedna, od gradząca trójkąt boksu dla prosiąt wyrzeczających się pod specjalną lampą. Takich nie spotykaliśmy nigdzie w chlewniach. Podłużne promienie KL-1 z Krotoszyna, normalnie użytkowane przez ogrodników, znakomicie spełniają rolę podgrzewaczy dla prosiąt w kretkowskiej chlewni.

— Zobaczyłem je w Kombinacie PGR Kaźmierza w Poznańskim. Tam zdawały egzamin, więc natychmiast udałem się po nie do Krotoszyna. Zastosujemy je również w obecnie adaptowanej ze starej stodoły chlewni dla 60 macior w Kamieniu.

Chlewnie o kojcach typu Emona, urządzono według sugestii wicedyrektora Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Kaliszu Zygmunta Marciniaka. Jako były dyrektor Kombinatu Raszewy znał dobrze jego specyfikę i warunki, podpowiadał jak można by zmodernizować stare budynki. Podczas adaptacji brygada remontowa — budowlana kombinatu wpro-

wadziła też pewne poprawki, udoskonalając konstrukcję kojców, zawieszania promienników itp. Obsługa doszła do wniosku, że jednej przegrody w boksie nie ma potrzeby używać, bo duże maciory nie zmieszczą się na wąskiej przestrzeni. Leżące na gumowych matach, osłaniających specjalnie ocieplaną podłogę, mają trochę ściółki ze słomy.



Półowa macior czekała jeszcze na pológ. Przy pozostałych po kilkanaście dorodnych prosiąt. W tej chlewni mieści się 30 loch. Po drugiej stronie ganiku paszowego rząd pięciowych, metalowych klatek. Są jeszcze puste, ale niebawem w nich będą się odchowywać systemem bateryjnym, osadzone od macior warchlaki. Ciasno, strop niski, ale wentylacja ma zaradzić ewentualnym kłopotom z dostarczaniem powietrza dla zwierząt.

Zagęszczenie takie jest na razie konieczne, zanim powstanie w tym roku tuczarnia bateria dla 1600 sztuk. Od przyszłego roku znacznie się budowę chlewni macior dla 900 sztuk. Powstanie więc ferma z prawdziwego zdarzenia, która ma produkować za cztery lata 16 000 ton żywca, a więc trzykrotnie więcej niż obecnie. Muszą być tu zbudowane dwa centra paszowe. W POM Okonek zamówiono specjalne mieszadło paszowe, karmia ma być podgrzewana w zimie i przepompowywana rurami ciągami na stanowiska.

Zanim ta inwestycja zosta-

nie zrealizowana, podejmuje się jednak działania doraźne. Przerabia się akurat starą stodołę na kwarantannik ruszłowy. Jest to konieczne, bo przecież trzeba jakoś zaadaptować do warunków tuczarni 2000 warchlaków zakupywanych co roku od rolników. Kiedy ferma będzie gotowa, zrezygnuje się z zakupu, bo inaczej trudno sobie wyobrazić chów tak dużej liczby tuczników, co wymaga przecież zachowania ostrych wymogów sanitarnych i żywieniowych.

Musi być także rozwiązana sprawa wywozu gnojowicy. Nie załatwi tego jeden beczkowóz, choćby nawet o pojemności 10 000 litrów. Muszą być zbiorniki z mieszadłami, w których w porze zimowej będzie można zmagazynować cenny przecież nawóz organiczny, przydatny w sezonie wiosennym i letnim do zasilania roślin paszowych.

Młodzi Hempowiczowie, o. powiadając o bieżących kłopotach i podejmowanych inicjatywach doraźnych, mają wizję przyszłości. Są im się ferma nowoczesna, zmechanizowana z osiedlem mieszkaniowym, w którym mogliby dostać wymiarzone mieszkanie, nie tylko zresztą dla siebie, lecz także dla pozostałych pracowników fermi. Nie narzekają jednak. Nie czują się wyobcowani w środowisku wiejskim, gdzie przecież nawet kina nie ma. Do pobliskiego Żerkowa trzeba się przebiec przez zimowe śniegi. Nawet na telewizję nie mają za wiele czasu, bo w chlewni wciąż coś się dzieje i ich obecność prawie stale jest konieczna.

— Czujemy się tu potrzebni, mamy możliwość działania, a to dużo znaczy dla ludzi z naszym zawodem i w naszym wieku — powiadają.

I mają rację.

MARIA POLCYNOWA

zwierzchnich jednostek przedsiębiorstw, w których ceny ustalane były nieprawidłowo, z wnioskiem o ich zmiany. Tak więc na przykład do Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego skierowano wniosek o obniżenie cen mebli o 173,3 miliona złotych. Do końca ubiegłego roku 239 spraw zostało już załatwionych pozytywnie, tyle też wyrobów kosztuje obecnie mniej niż rok temu. W wielu przypadkach zmieniano ceny już w czasie przeprowadzania kontroli, wtedy gdy nie była konieczna zgoda jednostki nadzornej. Tak było niejednokrotnie z cenami usług w województwie kaliskim i konińskim.

Reszta spraw skierowanych do rozpatrzenia przez Zjednoczenia lub ministerstwa, jest w toku załatwiania. Okręgowy Oddział PKC w Poznaniu przeprowadza dalsze kontrole i badania mające znaczny wpływ na kształtowanie się cen. Powstaje jednak pytanie, czy jedynie Państwowa Komisja Cen powinna czuwać nad tym, aby wyroby wytwarzane w zakładach przemysłowych były sprzedawane zgodnie z faktycznymi kosztami i w oparciu o zasadę uzasadnionego zysku?

W tym zakresie potrzebna jest z pewnością zwiększona kontrola społeczna. W fabrykach jej przedstawicielem jest Samorząd Robotniczy. Dlatego Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej w Poznaniu postanowił odnieść się do samorządów robotniczych z postulatem zwrócenia uwagi na kształtowanie cen wyrobów produkowanych w danym przedsiębiorstwie. Sądzicie należy, że wtedy gdy problem ten znajdzie się w polu ich widzenia — a tak powinno być nie tylko w województwie poznańskim — wiele nieprawidłowości zostanie ujawnionych i skorygowanych na czas, nim towar przejdzie przez fabryczną bramę.

ZOFIA SZPROKOFF

Sekretarz generalny ONZ o polskiej deklaracji
w sprawie wychowania społeczeństw w duchu pokoju

Ważny dokument dla przyszłości narodów świata

Polska deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju jest z całą pewnością bardzo ważnym dokumentem dla pokojowej przyszłości świata. Jej realizacja zależy będzie od politycznej woli rządów, podobnie jak w przypadku innych najważniejszych dokumentów Narodów Zjednoczonych. Opinię tę wygłosił sekretarz generalny ONZ, dr Kurt Waldheim podczas dorocznej konferencji prasowej, która odbyła się 15 bm w nojorskiej siedzibie Organizacji. Konferencje takie odbywa się regularnie po zakończeniu regularnej sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Sekretarz generalny ONZ podkreślił, że nie wszystkie rządy wykazują rzeczywistą wolę polityczną utrzymania pokoju i bezpieczeństwa między narodami oraz rozwiązywania problemów międzynarodowych w drodze negocjacji z udziałem wszystkich zainteresowanych stron. Niektóre rządy nadal korzystają z siły mi-

litarnej dla realizacji swych planów politycznych, naruszając w ten sposób otwarcie Kartę Narodów Zjednoczonych.

Dotyczy to zwłaszcza problem Bliskiego Wschodu, gdzie jak wykazuje praktyka, jedyną drogą do sprawiedliwego, całościowego i trwałego rozwiązania jest konferencja genewska pod auspicjami ONZ z udziałem obydwu współprzewodniczących (ZSRR i USA) oraz wszystkich zainteresowanych stron konfliktu, a więc i Palestyńczyków. Sprawa Palestyńczyków jest bowiem — stwierdził sekretarz generalny ONZ — kluczowa kwestia dla pokoju w tym rejonie.

Również niezbyt optymistycznie wygląda perspektywa rozwiązania sytuacji w południowej części Afryki, a więc w Rodezji i Namibii, a także na Cyprze. Do tego dochodzi, nowy wzrost napięcia w Indochinach oraz wydarzenia w Iranie, które mają duży wpływ na sytuację międzynarodową.

Ten brak woli politycznej niektórych rządów do pokojowego rozwiązywania spornych problemów przy pomocy ONZ — kontynuował Kurt Waldheim — musi wywoływać poważne zaniepokojenie. Podkreślił on potrzebę istotnych zmian w aktualnym podejściu niektórych rządów do uchwał ONZ i zapowiedział, że problem ten zostanie uwypuklony w jego dorocznym raporcie dla XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego, która zbierze się jesienią br.

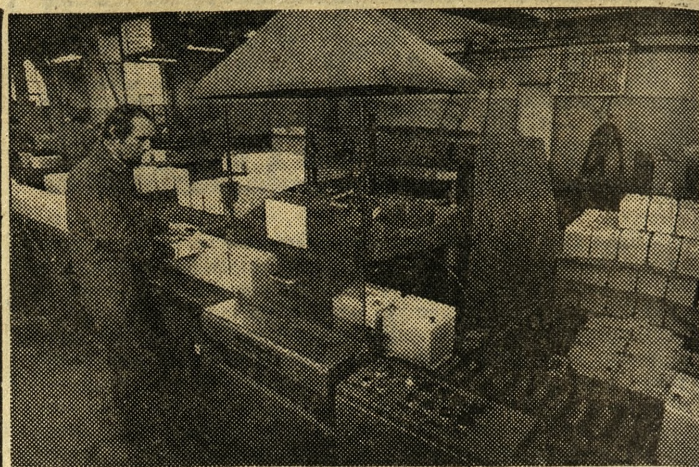
W czasie konferencji prasowej sekretarz generalny ONZ zwrócił także uwagę na coraz poważniejsze problemy energetyczne świata, stwierdzając, że rozwój sytuacji potwierdza celowość realizacji jego propozycji w sprawie utworzenia, pod egidą ONZ, międzynarodowego instytutu d. s. energii. (PAP)

W tym roku 17 nowych fabryk domów

Przedsiębiorstwa resortu budownictwa zamierzają wybudować w br. w miastach około 220 000 nowych mieszkań, a więc o 12 procent więcej niż planowano w ubiegłym roku. Warunkiem pomyślnej realizacji tego programu jest m. in. rozwój produkcji wielkopłytowych elementów, gdyż w tej właśnie technologii budować się będzie w br. prawie 80 procent mieszkań.

Program inwestycyjny resortu budownictwa przewiduje oddanie w br. do użytku 17 nowych fabryk domów. Jeśli zamierzenie to zostanie w pełni wykonane to — jak się ocenia — pod koniec br. wszystkie wytwórnie w kraju będą w stanie wyprodukować elementy pozwalające na wzniesienie mieszkań o powierzchni 10,4 mln metrów kwadratowych, a więc o 30 procent większej od osiągniętej w ubiegłym roku. Dodajmy, że obecnie istnieje w kraju 140 fabryk domów.

Nowe wytwórnie mają być uruchomione m. in. w Kaliszu, Suwałkach, Bydgoszczy, Ciechanowie, Stalowej Woli, Warszawie, Górze Kalwarii, Rudzie Śląskiej, Łodzi, Piotrkowie i Gorzowie. (PAP)



Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne „Centra”: linia do zgrzewania akumulatorów 45 Ah.

CAF — fot. Staszyszyn

Decyzje załóg

„Centra” chce zmniejszyć import

Jednym z głównych zadań społeczno-gospodarczych tego roku jest poprawa zaopatrzenia sklepów. Wartość dostaw artykułów przemysłowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca ma wzrosnąć w stosunku do roku ubiegłego o 8,1 procent. Dotyczy to przede wszystkim tych towarów, których w zeszłym roku produkowano za mało w stosunku do potrzeb. Poszukiwane były m. in. różne baterie służące do sprzętu powszechnego użytku, a właściciele samochodów odczuwają kłopoty w zaopatrzeniu się w akumulatory.

Całą produkcję baterii i akumulatorów skupiają Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne „Centra”, do których należą zakłady w Poznaniu, Bielsku-Białej, Raciborzu, Starogardzie Gdańskim, Wrocławiu, Warszawie i Piasecznie. Największe w tym kombinacie, spełniające rolę wiodącą, są Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne „Centra”. Decyzje, jakie tu zapadły na sesji Konferencji Samorządu Robotniczego mają więc zasadnicze znaczenie dla zaopatrzenia odbiorców w elektrochemiczne źródła prądu. Mówi o tym przewodniczący KSR w poznańskiej „Centrze”, jednocześnie pierwszy sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, Zdzisław Kordy:

— Szybki rozwój motoryzacji w kraju wymaga znacznego zwiększenia produkcji akumulatorów; ich niedostatek powoduje zakłócenia w funkcjonowaniu tak ważnej dziedziny gospodarki, jaką jest transport, a także stwarza kłopoty indywidualnym właścicielom samochodów. Dlatego też akumulatory to obecnie w naszych zakładach najważniejszy wyrob. W Poznaniu wyprodukujemy ich w tym roku 1,3 mln sztuk (w całym kombinacie 1,9 mln), czyli o 40 procent więcej, niż w roku ubiegłym. Będzie to możliwe dzięki temu, że nowy zakład akumulatorów kwasowych pracuje już na pełnych obrotach, ponadto zwiększy się wydajność pracy. Zaopatrzenie w akumulatory znacznie się więc poprawi.

W pełni pokryjemy zapotrzebowanie handlu w zakresie wszystkich typów baterii galwanicznych, z wyjątkiem 9-voltowych stosowanych w minikalkulatorach. Produkcja tych ostatnich zwiększy się znacznie po zaistnieniu nowych linii, co przewidujemy na początku przyszłego roku. Tych typów baterii, w których produkcji poznańska „Centra” jest monopolistą, to znaczy 6F22 i 6F25, dostarczymy w dostatecznych ilościach. Wszystkich typów baterii kombinat wyprodukuje w tym roku 303,5 mln sztuk, z czego połowa powstanie w Poznaniu. Ogółem wartość produkcji poznańskiej „Centry” wyniesie 1,65 mld złotych i będzie wyższa o 20,9 procent od ubiegłorocznej. Na eksport sprzedamy wyroby za 15,9 mln zł dewizowych.

Ważnym problemem, wokół którego koncentrowała się dyskusja na sesji KSR, jest konieczność zmniejszenia importu chłonnosci naszej produkcji. Za dewizy kupujemy 40 procent materiałów i surowców. Kłopoty materiałowe były jedną z przyczyn niewykonania przez „Centrę” planu produkcji akumulatorów w roku ubiegłym (plan ogółem wykonaliśmy z małą nadwyżką). Podjęliśmy więc działania zmierzające do racjonalizacji zakupów zagranicznych przez zastępowanie importowanych materiałów i surowców krajowymi. Między innymi rozwija się produkcja krajowych obudów polipropylenowych do akumulatorów (w drugim półroczu zaniechamy ich importu) oraz krajowego siarczanu niklu do akumulatorów zasadowych. W sumie do końca roku zaoszczędzimy w ten sposób około 2 milionów złotych dewizowych.

Notowała GRAZYNA SZULAK

W warszawskim
Muzeum Narodowym

Dział wzornictwa nowoczesnego

W Muzeum Narodowym w Warszawie powstaje nowy dział — wzornictwa nowoczesnego. Jego początek stanowić będzie kolekcja Instytutu Wzornictwa Przemysłowego, przekazana ostatnio muzeum.

Zbiór liczący ponad 6000 eksponatów sięga początków kształtowania się polskiego wzornictwa tuż po II wojnie światowej. Przeważa ceramika, szkło i tkanina, ale są też meble, zabawki i biżuteria.

Ambicją organizatorów działu wzornictwa nowoczesnego w Muzeum Narodowym w Warszawie jest dalsze gromadzenie eksponatów i nowoczesne ich opracowywanie. (PAP)

W czas zimy
— pomóżcie przeżyć
ptakom, dokarmiajcie
zwierzynę leśną

FOTOGRAFIKA

Widzenie na ponuro

Zaledwie przed czterema laty zawiązała się w stolicy grupa „Zwyczajna 44”. Tworzą ją młodzi fotograficy: Włodzisław Kowalski, Andrzej Tyszkowski, Tomasz Wesołowski i Andrzej Zygmuntowicz, zaś wspierają Jacek Okrasa i Zdzisław Wyleżyński. Opiekę nad grupą sprawuje Warszawskie Towarzystwo Fotograficzne.

Po pierwszych ekspozycjach oraz sukcesach w kraju i za granicą, prezentujących dociekania grupy w tak popularnym temacie jak akt („Femina mistica” i „One”) nastąpił drugi etap twórczości: fotografia społeczna. Pierwszą wystawą z nowego cyklu wskazywała zagrożenia, jakie stanowią zdobycze cywilizacji gwałtownie „wkraczające” do małych miast. Sukcesy na tym polu zachęciły młodych twórców do sięgnięcia po kolejny temat „z pleneru”. Powstał zestaw fotografii pod wspólnym tytułem „Nowe krajobrazy”.

Tę właśnie wystawę — dzięki Poznańskiemu Towarzystwu Fotograficznemu — oglądamy obecnie w poznańskim salonie przy ul. Paderewskiego 7. Cykl 55 zdjęć ma swoisty charakter. Łatwo z niego odczytać, iż ambicje grupy „Zwyczajna 44” nie polegają na artystycznym ujmowaniu tematu. Wszystkie fotografie wykonane są „na gorąco”, jakby z marszu, bez wnikania w udatność kompozycji czy techniczną wyrazistość obrazu. Autorzy nie szukali specyficznych lub wybitnie kreacyjnych środków wyrazu. I nie o taki efekt im chodzi. „Nowe krajobrazy” są bowiem prezentacją szarości i smutku wielu nowych osiedli mieszkaniowych. Widzimy zatem gołe, nieotynkowane bloki, szare i zaśmiecone lub nieuporządkowane zaplecza, tereny bez ścieżek i dojazdów. Stawem — kamiennie-ziemista pustynia, na której niekiedy jedynymi akcentami ożywienia są samochody lub bawiące się bez troski dzieci.

Na tle kilkunastu zdjęć z Warszawy, prezentacja poznańskich Ratoj wypadła inaczej — nie tchnie ani tak beznadziejną pustką, ani szarością otoczenia. Choć i na tym przykładzie nie trudno odczytać, jakie monotonne i niemal bezbarwne może być przemysłowe budownictwo.

Obiektywizm fotografii społecznej jest być może mierny i złudny, wszakże nie pozbawiony codziennych realiów. Gorsze jest tylko to, że szarzyzna tematu podkreślona jest na zdjęciach swą martwością i beznamiętnością samych prac. Owo widzenie na ponuro nie daje więc satysfakcji.

EUGENIUSZ COFTA

Z prac komisji sejmowych

Ocena letniego wypoczynku

Jak wynika z informacji przedstawionej sejmowej Komisji Oświaty i Wychowania w latach 1972-1978 akcja wypoczynku dzieci i młodzieży rozwijała się dynamicznie.

Akcja wypoczynku letniego w 1978 roku objęła ponad 4,3 mln dzieci i młodzieży. Na stałą zmianą proporcji ilościowych pomiędzy różnorodnymi formami wypoczynku na korzyść najbardziej atrakcyjnych, jak obozy harcerskie, kolonie zdrowotne, biwaki. Do tegoż to jednak przede wszystkim młodzieży z dużych miast i ośrodków przemysłowych.

Nastąpił rozwój kolonii zdrowotnych. Organizuje się je dla dzieci cierpiących na cukrzycę, wady postawy, wymowy, nadwagę i inne schorzenia. Organizacja pracy na tych koloniach, rehabilitacja i opieka lekarska są coraz lepsze. Zauważano jednak przykłady zaniedbań na koloniach zdrowotnych. (PAP)

Do poboru — bez wezwania

W tych dniach rozplakowane zostały w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim obwieszczenia wojewodów o przeprowadzeniu poboru wiosennego 1979 roku.

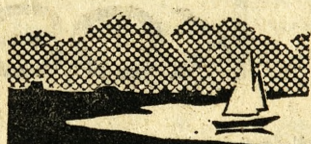
Informują one, jakże terenowe komisje poborowe, w jakim czasie i lokalach będą przeprowadzały pobór, które osoby zobowiązane są do zgłoszenia się. Obwieszczenie akcentuje szczególnie, że fakt nieotrzymania imiennego wezwania przez mężczyzn urodzonych w latach: 1959, 1958, 1957, 1956 i 1955, którzy nie stawali dotychczas do poboru i nie posiadają książeczek wojskowych, nie zwalnia ich od

obowiązku osobistego zgłoszenia się do terenowej komisji właściwej dla ich stałego miejsca zamieszkania, bądź pobytu czasowego trwającego ponad 2 miesiące.

Wojewodowie zobowiązali również kierowników zakładów pracy i uczelni do sprawozdania, czy pracownicy i studenci dopełnili obowiązku stawienia się do poboru.

Obwieszczenia ostrzegają, że osoby, które bez usprawiedliwienia nie stawiają się do poboru, podlegają przymusowemu doprowadzeniu na ich koszt, niezależnie od pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej przed kolegiąmi do spraw wykroczeń. (na)

120 miejsc „do wzięcia,”



Bank informacji

Coraz więcej zgłoszeń wpływa do „Banku informacji”, pośredniczącego między zakładami poszukującymi miejsc czasowych dla swoich pracowników, a tymi, które mogą je udostępnić we własnych ośrodkach wypoczynkowych. Obecnie na chętnych czeka ponad 120 miejsc.

Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych oferuje Krynice Górskie od 20 lutego do 5 mar-

ca oraz od 7 do 20 marca i od 22 marca do 4 kwietnia. Wojewódzkie Zjednoczenie Budownictwa Komunalnego — Szklarska Poręba od 22 lutego do 7 marca. Wojewódzki Związek Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”: Zawoję od 7 do 20 marca, Suchą Strugę w tym samym terminie, Zwardon od 20 lutego do 5 marca, Szklarska Poręba od 9 do 22 marca, Bierutówice od 24 marca do 6 kwietnia, Sosnowkę Górą od 7 do 20 marca. Spółdzielnia „Elektromet” — Suchą Strugę od 20 lutego do 5 marca. Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Zakopane od 22 lutego do 7 marca.

Numer telefonu „Banku Informacji”: 696-525. (Sf)

W „LITERATURZE” — jak w wielu czasopiśmie — materiały poświęcone twórczości i działalności publicznej Jarosława Iwaszkiewicza, który we wtorek obchodzi 85 rocznicę urodzin. Robert Jarocki publikuje rozmowę z Jarosławem Iwaszkiewiczem o Stawisku (tam mieszkał nestor literatury polskiej) w czasie wojny, zatytułowaną „Świat na opacz”.

W „PRAWIE I ŻYCIU” rozmowa z dr. Bronisławem Gołębińskim, kierownikiem Zakładu Socjologii i Stosunków Politycznych Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego na temat „Młodość i społeczeństwo”. Decent odpowiada m. in. na pytanie, czy trudno być młodym w naszej rzeczywistości.

W „POLITYCE” — minister komunikacji, Mieczysław Jastrząb odpowiada na nurtujące jakże wielu ludzi pytanie, „Czy kolej stanie na szynach”.

W „ŻYCIU LITERACKIM” — dyskusja o zawodzie reżysera za tytułowaną „Mit i szanse sukcesu”. O pierwszych konfliktach, cierpliwości lub porozumieniu,

karierach przeciw kompromisom, kwestii odpowiedzialności, sporach o aktorach mówią Małgorzata Dziewulska, Maciej Engert, Marcel Kochanek, Krystian Łupa, Elżbieta Morawiec, Andrzej Rozhin, Aleksander Strokowski.

W „KULTURZE” — dwie publikacje na temat książek, a właściwie ich niedostatków, jako że interesujące nowości błyskawicznie znikają z półek księgarskich. Redakcja zainteresowała, w jaki sposób ludzie w tej sytuacji zdobywają książki. Z zamieszczonych wypowiedzi grona osób reprezentujących różne inteligencje profesyjnej wynika, iż interesującą książkę zdobywa się przeróżnymi sposobami, nie unikając także „kradzieży”. Mariusz Ziomecki w publikacji „Coraz więcej myśliwych” pisze o różnych skutkach niskich

nakładów nowości.

W „ZA WOLNOŚĆ I LUD” — rozmowa z Gerardem Górnickim, który niedawno napisał sztukę o Powstaniu Wielkopolskim, a teraz na ten temat przygotowuje wielotomową powieść. Tytuł rozmowy „Zaczęłam się zastanawiać nad losami Polaków...”.

W „PANORAMIE” — Alina Chabalska pisze o „Teatrze Cywińskiej”. — Izabella Cywińska — pisze autorka — zdobyła szybko popularność i uznanie. Od momentu jej startu w Kaliszu minęło za ledwie dziewięć lat.

W „SPORTOWCU” — w cyklu „Nasze gwiazdy. XXXV lat PRL”. Roman Szymczak przedstawia Zdobysław Stawczyka, przed laty znakomitego lekkoatletę, teraz pro

fesora poznańskiej Akademii Wychowania Fizycznego.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Andrzej Piłta w artykule „Ojcowie błędni” pisze o takich ojcach, którzy zawsze znajdą tysiąc powodów, aby nie mówić o wychowaniu własnych dzieci. Autor prezentuje najczęściej występujące nieprawidłowe postawy wychowawcze współczesnych ojców.

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM” — pierwsze tegoroczne zaproszenie do szkół wojskowych. Tygodnik zamieszcza przepustkę, która wraz z dowodem osobistym lub legitymacją szkolną uprawnia w dniach 25 lutego, 18 marca i 1 kwietnia br. do zwiedzenia szkół wojskowych, w tym Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych im. S. Czarnieckiego w Poznaniu, Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej im. gen. A. Waszkiewicza, Szkoły Chorążych Służby Samochodowej i Szkoły Chorążych Wojsk Pancernych w Pile oraz Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich im. M. Buczka i Szkoły Chorążych Służb Kwatermistrzowskich w Poznaniu.

LEKTOR

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA nr 7

Poziomo: 2 — dziany kostium kąpielowy, 3 — ... za ... ząb za ząb, 9 — państwo pierw- szych ludzi, 11 — spadochron na słotę, 14 — zakłady przy ulicy Kraszewskiego, 15 — pol- ska nazwa jugosłowiańskiego magazynu roarywek umysłow- ych („Cvor”), 16 — przewo- zyczny mostek, 17 — jajko nie do jedzenia, 18 — kij metalo- wy, 19 — „polonez”, 20 — z Wyrwidębem, 22 — posiada czerwonawy kolor drewna, 23 — ukochany, to Polska, 25 — tusty, 26 — miasto nad Wiel- kim Jeziołem Niewolniczym (Kanada), 27 — personifikacja konieczności, 28 — imię autora „Satyra albo dzińskiego meza”.

Pionowo: 1 — bób (VII przy- padek), 3 — pot Ziemni, 4 — ptaszek, antoniim dropa, 5 — e był, o lepsze jutro, 6 — dy- rektor teatru w Łodzi, sprzeda- wał ją za 100 złotych w filmie „Ewa chce spać”, 7 — czerw- na, 10 — nie jeden na stadionie „Olimpij”, 11 — ma te same dzieci co ty, 12 — wzór mato- wy na tle blizującym, 13 — w laboratorium, 21 — do chwy- tania na odległość zwierząt, 23 — założyciel miasta z Sukien- nicami, 24 — futbolowy zespół z Gdyni.

Litery z krótkich ponumerowa- nych w prawym dolnym rogu, czytane w kolejności od 1 do 54 utworzą ostateczne rozwiąza- nie zadania.

Oprac. Władysław Firlik

Na rozwiązanie najszybszej krzyżówki — przesyłane wyłą- cznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 7” — czekamy do piątku, 23 lutego br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowo brzmiące hasło rozlosujemy 5 książek po 100 złotych, ufun- dowanych przez Społeczny Ko- mitet Walki z Gruźlicą i Cho- robami Płuc w Poznaniu. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-958.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 5

1 — autria, 2 — kangur, 3 — królik, 4 — sikora, 5 — krów- ka, 6 — ścunka, 7 — kornik, 8 — kondor.

W wyniku losowania nagro- dy w postaci książki otrzy- mują: Halina Pawłowska, Poz- nań; Irena Kościelna, Kotlin; Stanisław Sznyt, Poznań.

Nagrody wysła pocztą Wiel- kopolska Księgarnia Wysyko- wa.

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

POCZTÓWKA Z WIEŻASÓW

Najstarsi górale
znów nie pamiętają...
A czego?
Może śniegów,
może takich mrozów,
że ptaki spadają?
Ja już wiem czego:
takich cen za łóżko,
całkiem niepojęty.
Nawet sam Klimuszek
nie odgadnie cen tych!
Na Krupówkach — korowód,
a parka za parką
do dumy ma powód
wznosząc but SAN MARCO.
Na wystawach FISCHER —
narty jak się patrzy,
lecz zwyczajnych kijów
nigdzie nie uświadczysz!

Pewexowe panny
kroczą przy mamusiach,
by z pomocą sanny
prysnąć do „Jędrusia”.
Ja — do „Kasprowego”
zboczyłem zuchwale,
aby po raz pierwszy
zobaczyć tę gałę.
Drzwi mi otworzyła
wnet fotokomórka,
portier się uklonił,
więc obrosłem w piórka!
Już mu chciałem śpiewać
owacyjnie „sto lat”,
gdy się zorientował,
żem niestety Polak...
Obejrzałem basen
z wianuszkami socjety
no, i punkt ostatni:

marsz do toalety.
W kafełkowym komforcie
czuiem się jak barma,
całkiem już uległy
tym burżuazkim czarom.
Thank you — wyszeptałem
babci kłopotowej
i zjeżdżałem stąd szybko —
aż do Obidowej.
Stąd już w stronę domu
zaczął się mój slalom,
kłaniałem się nisko
najstarszym góralom,
co nie pamiętają
ile im płaciłem
za kulig na płozach
i za koc od święta...
Cóż, u nich skleroza,
lecz ja to pamiętam!

Znajomi z małego ekranu

W karykaturze Jana Molika prezentujemy dwóch znajomych z małego ekranu: popular- nego rysownika Szymona Kobylńskiego (po lewej) i równie sympatycznego aktora, wybit- nego autora oraz znawcę kabaretów rozrywkowych — Kazimierza Krukowskiego („Lop- ka”).

KROWY ALKOHOLICZKI

Szwajcarskie pismo „Tribune de Geneve” podało wiadomość, że tysiące szwajcarskich krow- znajduje się w ostatnich dwóch latach nieustannie pod wpływem alkoholu.

Zdaniem pisma zaczęło się to od czasu wielkiej suszy w 1976 roku, kiedy to aby zwierzęta nie ginęły z głodu, zaczęło je żywić przefermentowaną karmą z sił- sów. Tą drogą krowy otrzyma- wały dziennie po około 700 gra- mów czystego alkoholu, co odpo- wiada 2 flaszkom whisky. Spra- wę wykryto w rzeźniach, gdy we- terynarze zwrócili uwagę na to, że niektóre krowy miały wtro- by... natógowych alkoholików.

PECUNIA NON OLET...

72-letni słynny aktor angielski, sir Laurence Olivier, wyraził zgo- dę na zagranie roli w pornogra- ficznym filmie. Zgoda powszech- nie lubianego i szanowanego ak- tora wywołała oburzenie opinii publicznej.

Sir Olivier był tym zgorsze- niem a zarazem potępieniem mocno zdziwiony. „O co ludziom chodzi? Mam grać w filmie rolę przemysłowca, który jest wpraw- dzie zboczony, ale przecież za- przyjęcie tej roli mam otrzymać około 60 000 dolarów. Jak moż-

CI CO MUSZĄ PIĆ...

Zawodowi znawcy win w Bur- gundii urzędowo trudniący się

między WIERSZAMI

Na odrzucić taką furę pienię- dzy?”
No cóż. Jak mawiali starożytni — pecunia non olet...

KIBIC — REWOLWEROWIEC

W korsykańskiej miejscowości Bastii podczas meczu piłkarskie- go nastąpiło niezwykle wydarze- nie. Jeden z gorących sympaty- ków miejscowej drużyny, nie- bardzo dowierając umiejętności- ciom jej bramkarza, w pewnej chwili wyciągnął rewolwer i strze- lił do piłki, która bardzo silnie kopnięta z głębi pola przeciwni- ków, szymbowała do okienka bram- ki.

Być może uchronił w ten spo- sób swoją ukochaną drużynę od utraty bramki, ale nie znalazł u- znania wśród stróży porządku pu- blicznego. Wprawdzie podziwiali oni celność strzału, ale krewkie- go kibica wsadzili do aresztu na 3 miesiące.

„PORADNIK MĘSKIEGO SZOWINIZMU”

Na wielobarwnej okładce ma- gazynu, w leniwej pozie spoczy- wa piękniś, któremu dwie do- rodne dziewczyny całują nogi. Wewnątrz czasopisma mężczyz- na — „pan świata” dowiaduje się jak należy postępować z kobietami. Pierwszy numer tego magazynu pt. „Male Chauvinist”, kultuującego próżność i szowi- nizm męskości, pojawił się ostat- nio na amerykańskim rynku wy- dawniczym. Oto niektóre tematy tego pisma: „Jak oszukiwać że- nę lub przyjaciółkę”; „Wesołe ży- cie z dwiema lub więcej kobiet- ami”; i inne tego rodzaju „ela- boraty”. Start „Male Chauvinist” był nader udany — wydawca z Chicago, Ron Fenton jest zado- wolony: 175 000 egzemplarzy „rozchwyłano natychmiast po ukazaniu się”.

DOBRE (taaakie sobie)

U FOTOGRAFA

— A teraz niech się pani us- miechnie.
Mąż: Zosiu, po co, nikt by cie- nie poznał.

NA EKRAŃ KIN

„CO MI ZROBISZ, JAK MNIE ZŁAPIESZ” — to komediowy film produkcji polskiej w reży- srii Stanisława Barei, który — wraz ze Stanisławem Tymem — jest również autorem scenariu- sza. Głównym bohaterem tej o- powieści jest dyrektor dużego przedsiębiorstwa Krzakoski (po- stać tę kreuje Krzysztof Kowa- lewski), podejmujący najróżniej- sze próby uratowania swej zagro- żonej pozycji zawodowej. Jak- to w komediach bywa, coraz- bardziej komplikują się tu spra- wy, zwłaszcza w sferze osobis- tych planów pana dyrektora. Sporó zabawnych sytuacji, obser- wacji obyczajowych, humorys- tycznie potraktowanych postaci (wśród wykonawców pierwszopla- nowych rol: Bronisław Paw- lik, Stanisław Tym, Ewa Wiśnie- wska, Ewa Ziętek, Marek Bargie- łowski...). Tworzyłem fabułę jest realne, codzienne życie, a im- pulsem — absurdalność pew- nych jego przejawów.

Polskich komedii nigdy nie ma- my za wiele. — Nie trzeba być

Dorośli na łyżwach

Rys. GWIDON MIKLASZEWSKI

— Czy to pańskie nogi?

— Lekarz mi kazał jeździć na łyżwach ze- względu na mój siedzący tryb życia...

— Może jest rozlartniony, ale widać, że w domu pomaga żonie.

— Nie śmiej się tak, tylko mi pomóż...

— Pan pewnie najlepiej wie, gdzie tę tablicę postawić?

— Widziałeś! Już mi powoli wy- chodzą te piruety!

Uniwersytety Trzeciego Wieku

SPOSÓB NA WIECZNĄ MŁODOŚĆ

Zaspokojenie potrzeb materialnych ludzi starszych to wiele, ale nie wszystko. Nie mniej ważny jest ich dobry stan psychiczny. Przejście na emeryturę przeżywane jest bowiem przez nich często boleśnie, wywołując spadek aktywności, zainteresowań, poczucie zepchnięcia na boczny tor. Stąd już tylko krok do zamknięcia się w sobie, samotności i — co tu ukrywać — niecierpkości osobistego zaniedbania. A przecież problem dotyczy paru milionów ludzi i będzie zwiększał się z roku na rok, gdyż nasze społeczeństwo starzeje się powoli, ale nieuchronnie.

Tym też należy tłumaczyć zainteresowanie, z jakim spotkała się inicjatywa tworzenia w Polsce tzw. Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Pierwszy powstał z górą trzema laty staraniem prof. dr. med. Haliny Szwarz z Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego.

Przepowiadano mu rychły koniec. Proroctwa te na szczęście nie sprawdziły się. Obecnie podobne placówki działają już w kilku miastach akademickich. Najlepiej pracujące znajdują się w Białymstoku, Wrocławiu, Poznaniu i Warszawie. W każdym z tych miast kilkadziesiąt starszych kobiet i mężczyzn zjeżdża codziennie nawet z odległych okolic, by móc się wspólnie uczyć.

Dziwne to uczelnie. Łączy tych ludzi nie chęć zdobywania dyplomów i awansów, nie zabieganie o przyszłe korzyści materialne, ale sama przyjemność uczenia się. Mimo że egzaminów nie ma, traktują tę swoją drugą edukację niezwykle poważnie.

W zakresie poprawy zdrowia program takiej nauki obejmuje wykłady i dyskusje medyczne, ze szczególnym uwzględnieniem chorób wieku podeszłego, stałe konsultacje lekarzy-geriatrów i ćwiczenia pod kierunkiem specjalistów. W zakresie kształcenia — wykłady z nauk przyrodniczych, społecznych, historii sztuki i

literatury, wreszcie informacje o wybitnych osiągnięciach techniki. Lata ta nie wyczerpuje wszystkich dziedzin wiedzy, z którymi stykają się słuchacze. Chętnie widziani są przedstawiciele każdej specjalności. Warunek jest tylko jeden — muszą to być zawsze samodzielni pracownicy nauki. Nazwa „uniwersytet” przecież zobowiązuje. W placówce warszawskiej np. wykładało dotychczas 110 osób — 49 profesorów, 32 docentów, 23 doktorów i 6 wybitnych reprezentantów świata kultury i sztuki — niektórzy wielokrotnie.

Obok tych, niejako „obowiązkowych” zajęć słuchacze organizują się sami w zespoły na zasadzie zgodności zainteresowań. A więc istnieją grupy literacko-pamiętnikarskie, artystyczne i plastyczne, prawne i językowe obcych. Największą popularnością cieszą się zajęcia turystyczne i sportowe, w czym celuje szkoła rożnińska. Organizowane są też wędrowniki piesze za miasto, różnicowane stopniem trudności, zwiedzanie zabytków, wystaw, wspólne oglądanie spektakli teatralnych, wycieczki autokarowe, a w miesiącach letnich obozy rekreacyjne.

Cele, jakie stawiają sobie wszystkie placówki, to wyłonić niekadrę słuchaczy zdolnych do działania w środowisku, praktyczne stosowanie zasad profilaktyki zdrowotnej oraz wyłączenie osób dysponujących wolnym czasem do systemu kształcenia ustawicznego. Ciągła nauka i nieodłączne z nią związane ćwiczenia pamięciowe potrafią bowiem skutecznie oddalić proces zanikania komórek mózgowych i zachować sprawność umysłową. U słuchaczy zauważono już znaczną poprawę. Na twarzach ich częściej gości uśmiech i wyraźniej poprawiła się ich postawa. Zastęga to umiejętnie nie ułożonego programu, zmuszającego do ciągłego ruchu, pokonywania słabości i rozleniwienia. Dziś niektórzy nie wy-

obrażają sobie życia bez uniwersytetu. W szkole prof. H. Szwarz, mimo że zajęcia w zespolach zainteresowań mają charakter dowolny, gromadzą około 200 osób rocznie. W wykładach programowych uczestniczy obecnie 500 słuchaczy, a ogółem przewinęło się już ich ponad tysiąc.

Każdy, kto zgłosił chęć nauki, zostaje przyjęty serdecznie. Zaangażują się przyjacielskie kontakty, o które tak trudno ludziom starszym gdzie indziej. Nie ma podziału środowiskowego i zawodowego. Obecują tu w całościowym zrozumieniu byli nauczyciele, robotnicy i artyści, a co ważniejsze — czują się ze sobą dobrze. Nie brak też chętnych, na co cierpią np. kluby tworzone przez spółdzielnię mieszkanicową czy zarządy ogródków działkowych.

A zaczęto od zera. Komunikat o otworzeniu pierwszego uniwersytetu prof. H. Szwarz własnoręcznie napisała, zaniosła do powielenia w 400 egzemplarzach i rozprowadziła. Dziś myśli się poważnie o rozszerzeniu działalności na wiek przedemerytalny, by odejście od czynnego życia zawodowego nie wywołało zbyt silnego wstrząsu, by zostało rozłożone niejako „na raty”. Chcielibyśmy np. widzieć podobne placówki również przy dużych zakładach pracy i we wszystkich miastach posiadających odpowiednią kadrę wykładowców.

Czy warto organizować Uniwersytet Trzeciego Wieku? Najlepiej odpowiedział na to wynik ankiety rozpisanej wśród byłych domów dziennego pobytu i jednej ze szkół. Zwrócono się do nich z pytaniem, czy są zadowoleni z życia. W pierwszym wypadku odpowiedź twierdząca padła w 13 procentach, w drugim w 86. Uniwersytet Trzeciego Wieku jest więc inicjatywą mądrą i ze wszelkich miar pożyteczną. Tym cenniejsza, że posiadająca najwyższą rangę społeczną.

WŁODZIMIERZ SZCZEPAŃSKI

Pod patronatem „Głosu”

Turnieje wierszy Poznaniowi pisanych

poeci różnych pokoleń, prezentując zebranej w kawiarni publiczności zarówno współczesne barwy miasta jak i wspomnieniowe refleksje z tamtych wojennych dni oraz z lat odbudowy. Okazjonalność i swoista odświętność nie osłabia emocjonalnych i artystycznych wartości tych wierszy. Ich autorami są zazwyczaj „amatorzy” —

członkowie grup i kół literackich, m. in. Kola Młodych przy Poznańskim Oddziale Związku Literatów Polskich, Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy istniejącego przy Zarządzie Wojewódzkim ZSMP, Klubu Literackiego z poznańskiego Pałacu Kultury, Kola Młodych Twórców utworzonego w Osiedlowym Domu Kultury „Pod Lipami”, a także poeci z różnych stron Wielkopolski — z Gniezna, Kalisza, Konina, Leszna, Pili, Czarnkowa.

W poniedziałek, 19 bm. odbędzie się kolejny — siódmy już — poetycki turniej w „Literackiej”. Od godz. 16 do 13 jury przyjmować będzie konkursowe teksty. Impreza rozpocznie się o godz. 19. (kos)

cy. Wnet się okazało, że RFN, to chyba jedyny kraj na świecie, który pozwala wprawdzie gościom pracować, lecz traktuje ich jak ludzi trzeciej kategorii. Szczególnie teraz, gdy

właściwie to, co mieli do zrobienia — zostało zrobione, a młode pokolenie w RFN trapi zmartwienie jak i gdzie znaleźć pracę.

W jednym z hanowerskich

Hanowerski ratusz — jedna ze starych budowli, których w tym mieście jest niewiele.

Fot. — A. Skrzypczak

Hanowerski dworzec, znacz nie rozleglejszy i nowocześniejszy od poznańskiego, pełen jest światła i różnokolorowego tłumy. Podróżni i oczekujący ich znikają jednak szybko — tak, że po kilku minutach po zostają tylko nieliczni. Przeważnie mężczyźni. Jaskrawe kurtki, oliwkowe twarze, kruczoczarne, kędzierzawe włosy — zdradzają pochodzenie. Turcy, Hiszpanie, Jugosłowianie, Grecy. „Gastarbeiterzy”, których żyje i pracuje w Hanowerze około 50 000.

W całej Republice Federalnej jest ich 1 800 000. Przybyli tu w latach sześćdziesiątych, zapraszani serdecznie do pra-

Najnowsza premiera w Teatrze Nowym jest nieco zaskakująca — i jako pozycja repertuarowa, i jako propozycja inscenizacyjna. Izabella Cywińska zdecydowała się wystawić sztukę przedstawiciela włoskiego renesansu — Angelo Beolco zwanego Ruzante. Beolco (1502—1542), komediopisarz i aktor, pisał w starym dialekcie padewskim, dlatego długo — do końca XIX wieku — pozostał nieznanym nawet dla Włochów, chociaż cieszył się dużą sławą w wieku XVI. W swoich sztukach przedstawiał zawsze perypetie plebejskiego bohatera imieniem Ruzante, uczciwego, naiwnego, a przy tym tchórzliwego i chciwego, któremu niewiele w życiu się udawało. I tym razem, w „Miłości pod Padwą” młody, łatwowierny i niezbyt bohaterski Ruzante przegrywa wszystko. Gra go Michał Kuła, tworząc postać trochę z dell'arte, w której elementy śmieszne miesza się ze smutnymi, trochę z komedii sowizdrzalskiej, o typie urodź renesansowego młodzińca, śpiewającego pod oknami ukochanej.

Scenografia przygotowana przez Andrzeja Sadowskiego ukazuje zaułek Padwy zabity deskami — okien tu nie widać, za to prawdziwe kałuże i przybrudzone piernaty.

W inscenizacji wyraźnie są nawiązania do przedstawień, które proponował nam w Teatrze Nowym Janusz Nyczak: „Awantura w Chigolii” Carlo Goldoniego oraz „A jak królem, a jak katem będziesz” Tadeusza Nowaka. Jest to najnowsza sztuka równocześnie polemizująca z estetyzowaniem, mitycznym światem tamtych pięknych realizacji. Cywińska chce pokazać brutalną prawdę sztuki, chociaż materiał literacki wydaje się na taki zabieg nie najlepiej wybrany. Jest to bowiem literatura teatralna oddzielona od współczesności barierą czasu i konwencji. A jednak reżyserka osiągnęła cel, zrealizowała przedstawienie bliskie temu nurtowi w Teatrze Nowym, który podejmuje problemy moralne człowieka.

Napisałam na wstępie, że jest to inscenizacja szokująca, budzi nawet początkowo podejrzenie, że niewiele tu będzie wspólnego z moralnością, przy-



Na zdjęciu: scena zbiorowa ze sztuki „Miłość pod Padwą”. Fot. — J. Kulm

TEATR

Renesansowa farsa w „Nowym”

najmniej taką, jaką zwykło się spotykać w literaturze mieszczańskiej. Jednak rozbuchana renesansowa farsa plebejska przechodzi momentami w moralitet, i wtedy staje się ostrą i groźną. Pobrzmiwa także Brechtem, ostrym oskarżeniem społecznym, przeciwko wojnom, nędzy, głupocie i bezdusznosci. Jest chwilami pełna ciepła i współczucia, chwilami oskarżająca, protestująca przeciw tej małej społeczności padewskiej, pozbawionej ideałów i wartości wyższych, niż wartość pieniądza i fizjologii.

Ceną, którą płaci I. Cywińska za taką rewolucyjną tekst „Miłość pod Padwą” jest niejednorodność teatralnej konwencji. Przedstawieniu zabrakło konsekwencji, chociaż nie zabrakło urody i siły wyrazu. Grają w nim wszyscy ulubieni aktorzy tej sceny: Sława Kwaśniewska, Urszula Lorenz, Michał Grudziński, Tadeusz Drzewiecki, Wojciech Stando i Zbigniew Grochal. Żywiła Pie-

trzak zagrała bardzo dobrze postać Flory, uosobienie dość jednoznacznie pojmuwanej kobiecości o bujnym temperamencie, Lech Łotocki, Andrzej Łajborek, Leszek Dąbrowski, Wiesław Komasa i Elżbieta Jarosik stworzyli na polu alegorycznych postaci padewskiej biedoty. Sądzę, że w tych właśnie fragmentach inscenizacji zaznaczył się wkład choreograficzny Henryka Konwińskiego. Muzykę i piosenki skomponował Jerzy Satanowski. „Miłość pod Padwą” w Teatrze Nowym warto obejrzeć, choć trzeba się nastawić na doznania nieco odmienne od tych, które I. Cywińska proponuje nam zazwyczaj.

EWA PIOTROWSKA

Teatr Nowy w Poznaniu — „Miłość pod Padwą” Angelo Beolco, przekład Jerzy Adamski, adaptacja Andre Gille, reżyseria Izabella Cywińska, scenografia Andrzej Sadowski, muzyka Jerzy Satanowski, choreografia Henryk Konwiński. Premiera prasowa 7 lutego 1979.

„Biały mazur” film o L. Waryńskim

Na ekrany naszych kin wchodzi nowy film reżyserii Wandy Jakubowskiej — „Biały mazur”, poświęcony życiu i działalności Ludwika Waryńskiego. Scenariusz opracowała autorka „Ostatniego etapu” na podstawie powieści Tadeusza Hołuj „Róża i płonący las”. Akcja rozwija się w formie retrospekcji: w kazamatach twierdzy szlisselburskiej schorowany więzień przypomina sobie w samotnej celi fragmenty swego życia. Widz zapoznaje się z wrzeniem rewolucyjnym wśród studentów Petersburga, z codzienną egzystencją polskiej rodziny szlacheckiej na Ukrainie, ogląda salony fabrykanckie i ubogie izby robotnicze, hale fabryk, biura policji, sale sądowe.

Krótkie, ale jakże pełne i piękne życie: 33 lata, w tym 7 spędzonych w aresztach i więzieniach. Zakończona z inicjatywy Ludwika Waryńskiego pierwsza polska robotnicza partia

marksistowska „Proletariat” dała początek historycznym tradycjom, z których wywodzi swój rodowód Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Jak informuje Wanda Jakubowska, zamysł realizacji tego filmu zrodził się przed 30 laty. Wówczas planowany był cykl poświęcony polskiemu ruchowi robotniczemu. „Biały mazur” jest filmem faktu, opartym ściśle na dokumentach historycznych, a pewnie — nieznanych zresztą — odstępstwa od tej reguły wynikają z prawa twórcy do uogólnień. W ekipie aktorskiej dominują ludzie młodzi.

Postać Ludwika Waryńskiego odtwarza młody aktor i reżyser Teatru Popularnego w Warszawie, Tomasz Grochoczyński. Obok niego występują: Anna Chodakowska, Aldona Grochal, Wojciech Alaborski, Mieczysław Grąbka, Kirił Stolarow, Mar garita Wołodina, Grażyna Barszczewska i wielu innych. Autorem zdjęć jest Stefan Matyjaszkiewicz, oprawy muzycznej — Witold Rudziński.

„Biały mazur” jest 12 filmem fabularnym Wandy Jakubowskiej. Jej największym sukcesem był „Ostatni etap” (1947), w którym zawarła przeżycia w hitlerowskim obozie śmierci w Oświęcimiu. (PAP)

Hanowerska opowieść

Korespondencja własna z RFN

domów oglądałem wieczorny dziennik telewizyjny, a w nim relację z posiedzenia Bundestagu w sprawie miejsc pracy dla młodych. Zwrócono mi uwagę na istotny szczegół: ławy deputowanych były puste.

Dworzec, to dobre miejsce dla „gościennie pracujących”. Tu można spotkać znajomych, mówiących tym samym językiem; można przejrzeć w kiosku jakiś tygodnik, można wypić piwo lub kawę i jakos za pełnić wolny wieczór.

W dworcowym kiosku kupuję widokówki i znaczki. Sprzedawca pyta jakich znaczków potrzebuje. Czy ja wiem? Po 60 fenigów. Dostaję więc znaczki, na których twarz nie mowienia i napis przypomina-

ją, że właśnie rozpoczął się Międzynarodowy Rok Dziecka. A inny, że „Wszystkie dzieci są nasze”. Dziennikarz żyje z zadawania niestosownych pytań, więc jedno paść musi: czy rzeczywiście wszystkie dzieci są tutaj „nasze”? A te waleśające się po podwórkach, śnią jak brzoskwinie, a te którzy tylko połowa chodzą do szkoły, bo zna niemiecki nie na tyle, by się dobrze uczyć? A te dzieci, których rodziców zachodniemiecka prasa obrzydziła tak, że myśli się tylko o tym, jak się „Gastarbeiterów” pozbyć? Czy te dzieci, które tu — w RFN są obecne, gdy wrócą do domów też będą obecne? W Międzynarodowym Roku Dziecka problem potomu stwa cudzoziemskich robotników przejął opinię publiczną Republiki Federalnej. Zaczęli się jednak, że gdyby postawio-

no go na forum parlamentu byłby analizowany przy równie pustej sali.

Przechodziłem koło domu handlowego Wertheima, gdy usłyszałem nagle: „Ty hakenkroju cholerny, jak ci wsadzę w d... granat, to zobaczysz”. Czwórka, może dziesięcioletni brzdący, targający tornistry, minęła mnie zanim zdążyłem ich zatrzymać. To młodzi mówiący po polsku lepiej niż po niemiecku, bo w Polsce rozpoczęła się ich biografia. To potomstwo ludzi, którzy w ramach łączenia rodzin opuścili nasz kraj i wyjechali do RFN. W Hanowerze mieszka takich rodzin kilkadziesiąt.

Wędrując po Poznaniu

Na pocztę łazarskiej

Kupić na jutro bilet, czy nie kupić? Z dworców nie pociąg z Gdyni spóźni się o 125 minut, że pociąg skądś tam — o 280 minut. Ten Jarosław, gdzie chce jechać — daleko, koło Przemysła. Śnieg pada, wiatr dmie. A jeśli jeszcze za spóźni się gdzieś... Może jednak — nie jechać? Tylko... Zadzwoń, że nie przyjadę.

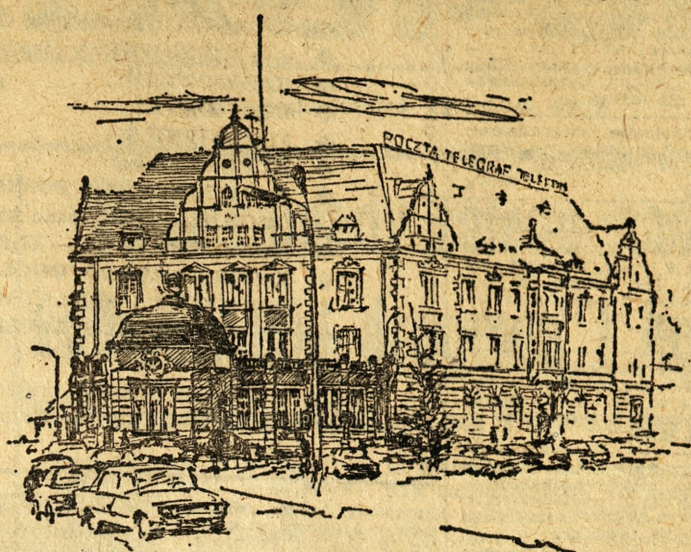
Ziś coraz bardziej dojmują. Rozłożysty, z facytkami, nadbudówkami budynek pocztowy obok Dworca Zachodniego już samą swoją przestrzenią obciąża solidne schronienie.

Pani z pocztowego okienka mówi, że połączenie telefoniczne z Jarosławem będzie nie przed 12 godzinami.

Co tu robić? Chodzę po hali. Mężczyźni i kobiety, młodzież, chyba małżeństwo, młoda para ze sznurkiem, którym próbują zawiązać jakąś paczkę. Nisko pochyleni ludzie przy stolikach coś piszą. Jakiś starszy człowiek w futrzanej czapce ogląda uważnie z jednej, z drugiej strony trzymaną w ręku pocztówkę. Widać kolorowe, wielkie kwiaty, a po drugiej stronie duże litery słów „Szanowna Pani Bożenka”...

Nic nie wziąłem do czyta-

nia. Zza oszklonych przepierzeń oddzielających pracowników od interesantów niesie się gwar kobiecych rozmów.



Rys. — A. Poplak

Petno na tej pocztce oznakowań, rysuneków — gdzie telefon, gdzie wpisać pieniądze. Dobrotliwe napisy — wezwania: „Ktoś czeka na Twój list... nim wrzucisz go do skrzynki, sprawdź adres odbiorcy i opłać tę na znaczku”.

Nie wrzucam do skrzynki żadnego listu, więc — zapatruję się na kominiarza. Co on tu tam, na pocztę...? Jest cały czarny. „Mamusiu, ja trzymam się za guzik, będę miała szczęście”. Mała dziewczynka w czerwonym płaszczku radośnie wskazuje na kominiarza. I zaraz woła: „Liścik, ja wrzucę, ja...” W hali stoją ogrom-

ne, do ziemi sięgające zielone, żółte, czerwone pocztowe skrzynki na listy. Chyba nie trafiają one potem stąd do jednego worka... Matka podnosi dziewczynkę, ta wrzuca list, woła — „Krysia się ucieszy, gdy liścik dostanie!”

„Co z tym telefonem? 15 minut dopiero minęło. Ale oto w hali pojawia się A. Zarwał się mnie, pyta — „Co tu robisz?” — „Będę istnieć duchową po czą”. Patrzy na mnie podejrzliwie. „Tu następuje zatrzymanie czasu. Ktoś wysłał list — przenosi siebie teraźniejszego w tę przyszłość, kiedy ten list dojdzie”. Twarz A. mrocznieje: „Przyszedłem tu, bo tydzień temu teściowa wysłała paczkę z Uski. Jutro idziemy na bal, w tej paczce była sukienka dla Zosi”. „Nie doręczono jej jeszcze?” „Masz pole dla twojej obserwacji filozoficznej”. „Idź na Odskoki!” A. patrzy na mnie nie rozumiejąc. „Tak się nazywała kiedyś ta uliczka, przy której stoi ta oto Poczta Łazarska. Zbudowano ten gmach w roku 1913 i...”. Wzrok A. wyraźnie bada stan moich władz umysłowych, szybko więc dodaje: „Na następne wejście, Głogowska 17. Tam w sprawie tej twojej paczki się dowiesz. Tylko, że już zamknęli na pewno...”. A. wybiega. A ja od strony okienka, gdzie napis „Poste restante” słyszę: „Już od kilku dni pan pyta. Dzisiaj też żadnego listu dla pana nie ma”. Młody mężczyzna stojący przed okienkiem nie odchodzi. Czekaj?

Nagle pada wezwanie: „Jarosław, druga kabina proszę!” Już? Biegaj. Nie do tego Jarosław jest kilometrów? Głos stamtąd przez taką śnieżną przestrzeń... Podnoszę słuchawkę.

BRAN

PLASTYKA

Sztuka niemieckiego ekspresjonizmu

silnie oddziaływała ona na polskie środowisko graficzne, zgrupowane wokół „Buntu” i „Zdroju”. Bogaty materiał porównawczy, jaki nam przynosi, także i z tych względów zasługuje więc na uwagę.

Działalność grupy trwała krótko — osiem lat zaledwie. „Die

Karl Schmidt-Rottluff: „W lesie” (1913 r.).

Fot. — R. Królak



Ich rodzice, poczuwszy w sobie zew niemieckiej krwi spa kowali manatki i często — jak rolnik mieszkający teraz w niedaleko Hanoweru — wylecam z Polski. Myślałem, że jak swe nazwiska: Więckowski czy Nowak, zmienili na Wentz koski lub Novak, to już lepszych Niemców od nich tutaj nie ma.

Moi rozmówcy ze Stadtjuendingu (związku zrzeszającego 16 młodzieżowych organizacji w Hanowerze), którzy goszczą przedstawicieli Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej z Poznania, podejmuje ten temat niechętnie. Nie mają wiele do powiedzenia. Rodzice tych dzieciaków jakoś sobie radzą. Krewni pomagali im załatwić mieszkanie, jakąś pracę. Ale z dziećmi kłopot. Uczą się marnie, bo sprawa je żyła... Ukończą być może cze roklasową szkołę, znajdą być może jakąś robotę. Wszystko w trybie — być może.

wiedział: „Gdy już zobaczysz to, co pragniesz, musisz wejść do wiedeńskiej kawiarni”. A być w RFN i nie wejść do piwiarni? Co prawda Hanower — to nie Monachium, Dolna Saksonia to nie Bawaria, ale w piwiarni posiedzieć trzeba.

Jest w Hanowerze piwiarnia — „Luettje Langen”, gdzie goście zdobywają dyplomy uznania nie tyle za ilość, co sposób wypicia trunku. Dla Polaków żaden rarytas; ów „certyfikat” uzyskiwaliśmy za drugim „podejściem”, bo przy pierwszym nie wiedzieliśmy dokładnie o co chodzi. A chodzi o to, by coś nazwane tu wódką wypić jednocześnie z piwem, posługując się jedną ręką. Taka sobie bzdurka.

Na stolikach nie ma tu ciężkich litrowych kufli, lecz kielichy do piwa; nie ma tu legendarnych śpiewów, za to jest dyskusja. O czym? O swoich sprawach dyskutują Niemcy, oszczędzając każdą markę, lecz na piwo wydający ich kilkanaście. Ale jak oni dyskutują... „Nie trzeba znać języka, by zorientować się, że

Bruecke” utworzona została w Dreźnie w środowisku wychowanków miejscowej politechniki w 1905 roku, a rozwiązana została w 1913 roku. Ale zacytujmy „Die Bruecke”, a przede wszystkim konkretny dorobek twórczy czterech stanowiących dziś o niej artystów: Ernsta Noldego, Ernsta Ludwika Kirchnera, Ericha Heckela oraz Karla Schmidta-Rottluffa odegrać miało istotną rolę w kształtowaniu się programu ideowo-artystycznego niemieckiego interesującego i złożonego zjawiska, jakim był ekspresjonizm niemiecki lat dwudziestych. Artyści zgrupowani wokół „Die Bruecke” nie podejmowali jeszcze w swej twórczości tak charakterystycznych dla późniejszej grafiki niemieckiego ekspresjonizmu, akcentów społecznych i politycznych o zabarwieniu wyraźnie lewicowym. Ale to „Die Bruecke” właśnie przeszczepiła na grunt Niemiec sztukę francuskiego fauwizmu i kubizmu. Odkryta nieznany dotąd świat sztuki afrykańskiego prymitywizmu. Przede wszystkim jednak zapoczątkowała nie zakończoną do dzisiaj jeszcze batalię o uwolnienie malarstwa i grafiki spod dyktatu działań czysto formalnych i estetycznych.

Artyści zgrupowani wokół „Die

Bruecke” nie tyle starali się po kazywać rzeczywistość opijającą, co ją wyrażać i interpretować. Odnajdując nowe, nieznane dotąd środki wyrazu pozwalające im w sposób żywiołowy i spontaniczny wyrażać własne na stroje, przeżycia i poglądy estetyczne. Ich surowe, z gruntu antymieszczańskie i antysalonowe malarstwo, pełne świadomych dysonansów i przerysowań przesiąknięte było przy tym autentycznie żywym i bezpośrednim stosunkiem do natury.

W prezentowanym na poznańskiej wystawie zestawie prac na plan pierwszy wysuwa się jednak nie malarstwo lecz grafika. Obecnie z ekspozycjami w salach muzeum — pracami Noldego, Schmidta Rottluffa, i Maxa Pechsteina trudno nie zgodzić się z cytowaną w katalogu wystawy opinią Kirchnera „że nigdzie lepiej nie poznaje się artysty niż w jego grafice”. Nie tyle bowiem dość niejednorodnie jeszcze stylistycznie, wyraźnie zapatrzone w fauwistów i kubistów malarstwo, lecz właśnie grafika określa nam na tej wystawie przyszły program artystyczny i charakter sztuki niemieckiego ekspresjonizmu.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

stosunkach w koncernie prasowym Axela Springera. G. Wallraff opisał kiedyś najwęższy budynek w Hanowerze, w którym spie się tynek, chwile lampy, woda wylewa się z wanien. Gdy ukazał się jego tekst, pozostały z niego tylko tytuł i kilka zdań.

Przed wizytą kanclerza RFN — Helmuta Schmidta w Polsce wpadło mi wówczas do ręki wydawnictwo, w którym stwierdza się, cytując 5 artykułów Ustawy Zasadniczej (konstytucji) RFN: „Gwarantuje się wolność prasy i informacji przez radio i film. Nie ma cenzury”.

Jest o czym myśleć nad szklaneczką piwa w hanowerskiej piwiarni.

Późno już, pora kończyć spacer po ulicach Hanoweru. W sterylnie czystej hotelowej łazience zmywam brudy cielskie, a na nocnym stoliku czeka wydana w trzech językach Biblia. Gdy ją przejrzę — oczyszczony na ciebie i duszę — zasną w pokoju. Hotelowym.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

MOŻE BY WRESZCIE NORMALNIE

W pierwszych dniach lutego musiałem służbowo pojechać do Inowrocławia i Torunia. Mój powrót do Poznania okazał się ogromnie utrudniony, gdyż na tamtejszych dworcach PKP informatorzy nie potrafili w południe określić, które pociągi — z uwidocznionych nadejść w rozkładzie — pojadą wieczorem w kierunku Poznania. Podobno — tak mówili — w środkowej części kraju spadł śnieg, a ponadto pierwszeństwo mają towarowe. Drugi z argumentów składowi podróżni przyjmowali ze zrozumieniem, natomiast mowa o śniegu wywoływała tylko ironiczne komentarze. Przypomniały mi się wtedy co dopiero przeczytane sprawozdania z II Krajowej Rady Przedstawicieli Samorządu Robotniczego, a szczególnie to, co powiedział premier Jaroszewicz: że tegoroczna zima ujawniła — obok dużej ofiarności społeczeństwa — także fakty nieprzygotowania do trudniejszych warunków pogodowych i obnażyła wiele braków i jaskrawych zaniedbań.

Moim zdaniem, jeśli można „od biedry” wyłumaczyć styczniowe zaskoczenie, to lokalne krótkotrwale opady śniegu w lutym skompromitowały nasze kolejnictwo. Przede wszystkim z powodu zenującego i denerwującego podróżnych niedostatku informacji. (492)

ZDZISŁAW K. — Poznań

LODOWISKA PRZY 37 SZKOŁACH

W odpowiedzi na list ob. Stefana Byczyńskiego, zamieszczony w „Głosie” z 19 I. br., Wydział Oświaty i Wychowania w Poznaniu wyjaśnia: na terenie Poznania przy szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych zorganizowano 37 lodowisk. Na Ratajach są czynne lodowiska przy następujących szkołach podstawowych: 2, 3, 14, 18, 19, 31. W dniu interwencji czytelnika czynne były tylko lodowiska przy Szkole Podstawowej nr 2 i 31. (77)

mgr MARIAN STRÓŻYK wiceburmistrz OAW.

SA APTEKI I APTEKI

Z receptą lekarza dermatologa (z powodu ostrej infekcji twarzy) odwiedziłem prawie wszystkie apteki w śródmieściu Poznania. Niestety, wszędzie odprawiano mnie z kwitkiem. W jednej nie było parafiny, w drugiej maści cynkowej, w trzeciej zwykłej oliwy, a w czwartej polecono mi przyjść za tydzień! Trafiliem, krótko przed zamknięciem, do apteki przy ulicy Głogowskiej 72. Nie tylko załatwił mi on od ręki i wykonano na poczekaniu złożoną receptę dermatologiczną, ale spotkałem się z życzliwością i współczuciem. (417)

IGNACY BUCHOLC — Poznań

UZNANIE DLA KIEROWCY

Jadąc 30 I. br. autobusem Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu na trasie Sieraków — Poznań (przez Kaźmierz, Tarnowo Podgórne — planowy przystanek do Poznania o godz. 13.37), byłem świadkiem takiego zdarzenia: kiedy mineliśmy już Tarnowo, na drodze spotkaliśmy gromadę pasażerów, którzy opuścili zepsuty autobus WPK i liczyli chyba na okazję, lub dobre serce kierowców. Takim okazał się kierowca naszego autobusu (nazwiska, niestety, nie znam), który widząc co się stało, zatrzymał autobus, zabrał wszystkich i dowiózł do Poznania. Kierowca nie musiał zatrzymać się na trasie, tym bardziej, że wszystkie miejsca siedzące w autobusie były zajęte. Pisząc o tym składam panu kierowcy podziękowanie i uznanie za ten postępek. Kierownictwu KSK gratuluje dobrych i uczciwych pracowników, okazujących życzliwość dla pasażerów. (421)

STEFAN CZERKALSKI — Ostroróg

CO W PRYWATNYCH SKLEPACH?

Wydział Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Poznaniu zapoznał się z treścią listu, opublikowanego w „Głosie” z 16. 9. 1978 r. pt. „Czy o to chodziło” — w sprawie działalności placówek handlu nieuspołecznionego, dziękując za słuszne krytyczne uwagi skierowane pod adresem prywatnego handlu. Ma on spełniać rolę uzupełniającą handlu uspołecznionego. Wydział przy wydawaniu uprawnień handlowych kieruje się przede wszystkim aktualnymi potrzebami mieszkańców. Ponieważ w chwili obecnej stwierdzono dostateczne nasycenie rynku artykułami branży galanterijno-odzieżowej przez sieć handlu nieuspołecznionego aktualnie preferuje się głównie branżę, obejmującą swym zakresem artykuły takie jak: 1001 drobniarstwo, odzież dziecięcą i niemowlęcą, artykuły wyposażenia wnętrz mieszkalnych oraz branżę spożywczo-rolną. (...) Poruszoną w liście problemem (oferowania przez handel prywatny artykułów przede wszystkim drogich i luksusowych — dop. red.) zainteresowano Izbę Rzemieślniczą oraz Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług. (2745)

mgr BERNARD GOSTOMSKI dyrektor Wydziału

BEDA „ZEBRY”

W odpowiedzi na list, zamieszczony w „Głosie” z 30 XII 1978 r. pt. „Brak przejścia dla pieszych”, dotyczący nie oznakowania przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu dróg Dębno — Dębienko, Urząd Miasta i Gminy Stęszew wyjaśnia, że na tym skrzyżowaniu oznakowanie przejścia dla pieszych oraz wymalowanie pasów na jezdni zostanie dokonane z chwilą nastąpienia odpowiednich warunków atmosferycznych (...) Prace nad przebudową skrzyżowania zostały zakończone pod koniec grudnia ubiegłego roku, a warunki atmosferyczne uniemożliwiły wymalowanie pasów na jezdni. Odpowiedzialny za właściwe oznakowanie drogi E-83 jest Rejon Dróg Publicznych. (3820)

naczelnik miasta i gminy (podpis nieczytelny)

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Apontmów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1874, 60-008, Poznań.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
POZNAŃSKIEJ FABRYKI ŁOŻYSK TOCZNYCH
w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE ZAPISY

DO KLASY I
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT

Nauka rozpocznie się od — 19 lutego 1979 roku

OD KANDYDATÓW WYMAGA SIĘ:

1. Podania z życiorysem.
2. Świadczenia ukończenia szkoły podstawowej.
3. Odpisu aktu urodzenia lub dowodu osobistego matki do wglądu.
4. Pięciu fotografii.
5. Szkolnego świadectwa zdrowia z kartą szczepień.

Wszystkim absolwentom zapewnią się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwość dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicznym dla Pracujących, wchodzącym w skład Zespołu Szkół.

Szkola nie posiada internatu.

392-K1

Szafa odzieżowa, tel. 20-20-23. 82288g
Seradix do ukorzenia goździków. Raszyńska 7 m. 4. 82302g
Gabinet lekarski z wyposażeniem sprzedam. Tel. Główny 16-40 godz. 19-21. 82309g
Bony PeKaO. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82318g
Polecam sztuczne kwiaty z papieru na wieniec. Jędrzejczak, tel. 679-814. 81842gpr
Kożuszek włoski. Tel. 401-55. 82360g
Ciągnik 325 po kapitalnym remoncie sprzedam. Poznań, ul. Spławie 61. 82369g
Sprzedam szlifierkę do płaszczyzn typu „Lucznik” szlifowane 200x600 mm. Tel. 32-11-92. 82443g
Warsztat produkcyjny montażowy, prosperujący z sukcesem, zamawiającym w Poznaniu pilnie sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82450g
Kurki hodowlane sprzedam. Lechnicka, Chłudowo, Rynek 4. 82451g
Sprzedam komplet nowej Encyklopedii Powszechnej, 4 tomy. Tel. 756-79 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82457g.

Zamienię M-3 własnościowe w Walbrzychu na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82189g.
Lekarz, członek SM, poszukuje pokoju z kuchnią, łazienką, telefonem na jeden rok. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82314g.
Zamienię M-3 w centrum Sosnowca na mieszkanie w Poznaniu. Tel. Poznań 423-72. 82391g
Zamienię mieszkanie-śpialnię, trzypokojowe 48 m² lub własnościowe cztery pokojowe 74 m² — na mieszkanie w willi. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82676g.
Mieszkanie własnościowe 48 m² sprzedam we Wrześni, ul. Piastów 4B m. 15. 82408g
Sprzedam wygodne mieszkanie w Poznaniu w przedwojennej willi (200 m², 6 pokoi, taras, II piętro). Dla lokatorów potrzebne 2 mieszkania zastępcze. Tel. 675-938 godz. 16-18. 81834g
Kupię mieszkanie własnościowe komfortowe w Poznaniu do M-4. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 81124g.
Poszukuję lokalu na warsztat elektromechaniczny. Tel. 602-84 względnie oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 80590gpr.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROCHEMICZNE
CENTRA

Poznań, ul. Gdyńska 31/33

zatrudni na czas od 15 maja 1979 r. do 15 września 1979 roku, niżej wym. pracowników do ośrodków wczasowych w miejscowościach Pustkowo — gm. Rewal, woj. szczecińskie i Jarosławiec — gm. Postomino, woj. śląskie:

- ◆ KIEROWNIKA ośrodka do Jarosławca
- ◆ z-cę KIEROWNIKA ośrodka do Jarosławca
- ◆ KSIĘGOWEGO
- ◆ INTENDENTA
- ◆ MAGAZYNIERA
- ◆ KUCHARZA(KE)
- ◆ PODKUCHENNĄ i POMOCE KUCHENNE
- ◆ ORGANIZATORA prac kulturalno — rozrywkowych
- ◆ KONSERWATORA — ELEKTRYKA
- ◆ KONSERWATORA OGÓLNEGO
- ◆ POKOJOWE i SPRZĄTACZKI
- ◆ PIELEGNIAKĘ i RECEPCJONISTKĘ
- ◆ PALACZA C. O.

Zgłoszenia tylko osobiste przyjmuje i informacji udziela
Dział Socjalny, pok. 327 w Poznaniu, ul. Gdyńska 31/33.
435-K1

praca

Dochoząca opiekunka dla ówójki dzieci, w wieku szkolnym, potrzebna. Pożnań, Mazowiecka 8, I piętro, po szesnastej. 82680g

Malarzy przyjmę. Telefon 82-18-04. 81745g

Malarzy przyjmę zaraz. Koszka 14 m. 3. 82128g

Malowania, tapetowanie. Kłma, tel. 67-43-86. 82057g

Tapetowanie, malowanie. Bonowczak, tel. 746-72. 82520g

Krawcowa z kwalifikacją (z wydziału), zatrudnia. Warunki pracy i płacy, bardzo dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82680g.

Pracownik potrzebny — ogrodnictwo. Junikowo, przy szosie, Gnieźnieńska 1, 62-006 Kobylnica. 82710g

Przyjmę uczelnego współpracownika z wydziału. 60-287 Poznań, Tęczowa 24 m. 1. 82142g

Przyjmę układanie płytek oraz prace remontowo-budowlane. Tel. 418-554 lub 418-556 po godz. 18 Nowak. 82164g

Układanie filizki. Hoppel. Tel. 642-99. 82169g

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Tel. 623-07 Gągorz Moniak. 82358g

Przyjmę z gotówką powołanego elektryka do produkcji eksportowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82359g.

Posiadam — wypożyczyć rusznikarstwo drewniane do okładki i betoniarce. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82646g.

Posiadam stałych odbiorców, przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82550g.

Naprawa telewizorów kolorowych i czarno-białych. Tel. 566-74 Lesiński. 82589g

Przyjmę prace wodno-kanalizacyjne, c.o., z materiału własnego i powierzonego. Osiedle Plewiska, Łąkowa 5, Agnieszka. 82605g

Administracja Domów Państwa Apollo poszukuje administratora. Zgłoszenia: Ratajczaka 18 po godz. 10. 81632g

Kierowcę na Stara przyjmę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 81843g

Kierowcę mechanika tokarza, spawacza, pracownika fizycznego, renciście przyjmę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82076g.

Przyjmę dwóch pracowników wykwalifikowanych, ślusarzy. Wynagrodzenie bardzo dobre. Poznań, Młodowa 19 w podwórzu. godz. 8-14. 82190g

Panie umiejące szyć przyjmę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82253g.

Fryzjerka damska potrzebna. Praca stała. Marcinkowskiego 1. 82135g

Zatrudnię uczelnego, solidnego malarza. Bożeny 4. 82137g

Panie do szycia bluzonów przyjmę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82252g.

Potrzebna osoba na parę godzin tygodniowo do pomocy w domu. Zgłoszenia godz. 14-15 oprócz sobót. Norwida 19 m. 90. 82294g

Czeladnik lub przyuczonego piekarnik potrzebny. Tel. 41-11-86 po godz. 14. 82308g

Zatrudnię retuszerkę na portrety. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82342g.

Kuchmistrza o wysokich kwalifikacjach przyjmę na stanowisko szefa kuchni do gościnia. Mieszkanie zapewnione. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82331g.

Krawcowa konfekcyjna przyjmę. Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82355g.

Potrzebny ogrodnik do okładania jabłoni. Kórnicki, Święcickiego 17, tel. Kórnicki 136. 82367g

Pomocników elektromontażu przyjmę. Brzozowa 13 m. 4. 82425g

Pomoc domowa najchętniej z Włocławka do dwóch osób pilnie potrzebna, warunki korzystne. Os. Kraju Rad 11 „H” m. 73. 82480g

Murarka do wybudowania domu przyjmę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82524g.

Przyjmę pania do pracy w szklarni w Baranowie, Poznań, Dąbrowskiego 292. 82587g

Potrzebna pomoc domowa zaraz, wynagrodzenie bardzo dobre. Zgłoszenia: 23 Lutego 21 m. 10 po południu. 82529g

Elektroinstalatorów przyjmę. Czesłowska 3. 82562g

Warsztat dziewiarski przyjmę pania do szycia na Overlocku oraz uczeńnice powyżej 17 lat. Czas 2 do godz. 15. 82582g

Przyjmę spawacza do spawania elektrycznego. Botaniczka 13 warsztat kolarski (Górczyński). 82583g

Administracja Domu, zatrudni do sprzątania posesji dochodzącego renciście. Zgłoszenia: Ratajczaka 18. Pasz Apollo, po godz. 10. 81633g

nauka

Matematyka — korepetycje, gruntowna powtórka, tel. 202-834 Dudziak. 82262g

kupno

Kupię maszyny stolarskie, Czesław Wysocki, Gościów 3, 63-777 Mokronos woj. kaliskie. 82321g

Obraz, plater, figurki, korale kupię. Tel. 525-53. 82268g

sprzedaz

Przyjmę zamówienia na ukorzenie sadzonki chrząstki domowej, drobnych zwierząt. Malicki, Kiełarski — Kierśka 53a. 82548g

Ursus C-355 w dobrym stanie sprzedam. Tamowo Podgórze, ul. Rokietnica 32. 82172g

Kożuszek damski, krótki sprzedam. Tel. 22-18-06. 82183g

Damski nowy kożuszek 3/4 włoski, bujak, ława rozkładana i podnoszona, tel. 660-581. 82120g

Sprzedam przyczepę wywrotkę niską względnie wysoką. Jan Bartkowiak, Kurzągóra, Długa 3 koło Kościana. 82042g

Akordeon 120-basowy II rejestru koncertowy. Włocławek, białe sprzedam. Poznań, Os. Zwycięstwa 21B m. 18. 82035g

Sprzedam konstrukcję do 1000 W. Poznań, ul. Młocinowa 36. 82210g

Francuska spawarka przebiegła 220 V sprzedam, tel. 709-21. 82184g

Bony PeKaO sprzedam, tel. 676-278. 82199g

Sprzedam zgrzewarkę do folii 1200 W. Poznań, ul. Młocinowa 36. 82210g

Futro nutrie brązowe średnia figura, tel. 672-965. 82210g

Sprzedam fabrycznie nowy ciągłak C-330. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82219g.

Sprzedam nowy garaż składający się z 4 elementów konstrukcji blaszanej, ocieplony według zastrzeżenia wzoru. Warsztat Ślusarski — Instalacyjny Swarzędz, Sienkiewiczza 5. 82277g

Nowy akordeon 120-basowy sprzedam, tel. 633-30. 82263g

Blam iapki karakulowe brązowe, futro czarne sprzedam Kraszewskiego 17 m. II. 82285g

Sadzonki pomidorów sprzedam. Zdzisław Kamiński, Płechanica koło Czempińska. 82305g

Komplet stołowy lub czesłowo. Sprzedam, Włodkowska 13 m. II. 82620g

Drewno budowlane sprzedam. Jan Zastoiny, Włocławek, ul. Poznańska 3, gm. Mostna. 82628g

Kożuch damski i męski — sprzedam. Skargi 9 m. 10, po godz. 16. 82647g

Szynszyl i klatki, sprzedam. Przemierowo, Łaskowa 7A. 82660g

Futro z lisów rudyh z czapka, sprzedam. Telefon 508-54. 82763g

Zgrzewarka do folii 1200 W. Poznań, Os. Przyjaźni 8 m. 93. 82291g

Ciągłak Ursus 328 w dobrym stanie sprzedam. Kórnicki, Święcickiego 17. 82368g

Sprzedam komplet nowej Encyklopedii Powszechnej, 4 tomy. Tel. 756-79 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82457g.

Sprzedam przyczepę do ciągnika. Ożarówski, Czerwona, Kęta 5, tel. 22-26-25. 82462g

Sprzedam ogródek działkowy z letniskiem. Tel. 33-33-45. 82472g

Siatkę parkową sprzedam. Tel. 423-56. 82487g

Kożuch damski, męski. Tel. 22-17-58. 82515g

Futro iapki karakulowe, czarne, duże, nowe. Tel. 645-89. 82521g

Tylny most, inne części Zuka sprzedam. Gadomski, Libelta 29. 82601g

Sprzedam psy cocker-spiniel, rodowodowe, 9-tygodniowe. Skoki, Ciastowicza 12, tel. 2 do godz. 14, oprócz niedziel — Wielista wa Kalisza. 82670g

samochody

Fiata 126p, fabrycznie nowego, sprzedam. Kordeckiego 53a. 82666g

Syrenę 104 sprzedam. Tel. 607-85. 82131g

Dacie sprzedam. Stan bardzo dobry. Sram, tel. 44-06 po godz. 17. 82240g

Syrenę 105 Standard, prenia PKO sprzedam. Informacje, tel. 736-77. 80749g

Nadwozie Zaporozca, Syreny Bosto sprzedam. Suchy Las, ul. Sprzeżna 6. 82062g

Fiata 126p, rocznik 1976 sprzedam. Tel. 401-43. 82103g

Fiata 125p, 1500 rok produkcji 1974 sprzedam. Poznań, Szczecińska 9A m. 11A po godz. 15. 82222g

Wartburga 312 sprzedam. Os. Zwycięstwa II m. 146. 82243g

Fiata 125p, 1500 rocznik 1973 sprzedam. Dals, Puszczyk, ul. Marchlewskiego 24, tel. 295. 82281g

Silnik Mercedes 220D, stan idealny okazję sprzedam. Poznań, Radomska 64a. 82517g

Sprzedam Fiata 1500 rocznik 1977 oraz silnik 190D i Wokli Gaz 24. Szaj, Szewce koło Buku. 82532g

Fiata 125 sprzedam. Puszczkowsko, Poznańska 109. 82555g

Fiata 126p, 650 fabrycznie nowego sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82597g.

lokale

Magister teologii, poszukuje pokoju. Tel. 721-79 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82629g.

Pokój nad morzem, na wakacje, wynajmę. Cisowa 14 m. 4. 82642g

Posiadam mieszkanie własnościowe 2-pokojowe z balkonem, 50 m², II piętro, przy tramwaju. Zamienię na piętro lub parter samodzielne willi. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 81669g.

Kupię 2-pokojowe mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82631g.

Spiesznie kupię mieszkanie własnościowe 2- do 4-pokojowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82637g.

Pokój jednej lub dwóch panom wynajmę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82123g.

Kawalerkę własnościową kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82509g

Wydziałowie pomieszczenia magazynowe 60 m² w strefie spółdzielczej. Zgłoszenia: Poznań, Kępińska 12. 82512g

Pani pokój wynajmę. Debiec, ul. Chmielna 2c. 82580g

nieruchomości

Dom komfortowy, 3600 m² ziemi, granica Poznania sprzedam. Tel. 648-40. 82717g

Sprzedam dom jednorodzinny w Obornikach. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82448g.

Kupię willę jednorodzinną w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82152g.

Polowe domy bliźniacze w stanie surowym Poznań kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82155g.

Poszukuję placu o 100 m². Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82463g.

Ładna willa w Poznaniu sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82478g.

Sprzedam wyłączone 2-pokojowe piętro willi, ogród, garaż, okolica Marszałkowskiej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82508g.

Wielobnemu Duchowieństwu, Kierownik, Przyjaciółom, Znajomym, Lokatorom, za wyrazy współczucia, kwiaty oraz Mszę św. i udział w pogrzebie naszej ukochanej matki, śp.

JOANNY MIGASZEWSKIEJ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
synowie, synowa i wnuczka
ul. Łukaszczyka 26 m. 9. 82633g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie drogiego nam męża i ojca

dr JANA SZYMAŃSKIEGO
składam najserdeczniejsze podziękowanie

żona z dziećmi
82280g

Duchowieństwu, Kierownik i Znajomym za udział w pogrzebie, śp.

MARIANA MATEL
oraz za złożone kwiaty i wieniec
NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
składają
żona z dziećmi
82509g

KOLEŻYCE WICEPREZESOWI
EDMUNDOWI TRĄBALE
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
(z powodu zgonu MATKI — składają)
Zarząd, pracownicy, Rada Nadzorcza
Gminnej Spółdzielni „Sch” — Kostrzyn.
82774g

Sprzedam domek jednorodzinny 3-izbowy w miescie 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82161g.

Działkę 0,5 ha w Szczepanowie sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82304g.

Działkę 0,5 ha w okolicy Złotych kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82327g.

Sprzedam willę w Kępnie z ogrodem wraz z zabudowaniem gospodarczym, po kupnie wełne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82362g.

Sprzedam dom wyłączone z ogrodu w Poznaniu, parter wolny, piętro do zamieszkania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82602g.

Sprzedam działkę własnościową 406 m² przy lesie i jeziorze, 35 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82386g.

Kupię działkę do 1000 m² — Włocławek, Piaskowo. Tel. 206-307 po godz. 18 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 82396g.

Zaawansowaną budowę domu w Suchym Lesie z materiałem sprzedam. Poznań, Śniadeckich 13 m. 7. 82594g

Zakłady Przemysłu Odzieżowego
„MODENA” w Poznaniu

zawiadamiają, że w dniu 2 marca 1979 roku

NASTĄPI
WYPŁATA NAGRÓD INDYWIDUALNYCH
z Funduszu Zakładowego za rok 1978.

Ewentualne reklamacje należy zgłaszać w ZPO „MODENA”
— Dział Służb Pracowniczych w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25, do dnia 31 marca br.

Jednocześnie nadmieniamy, że ostateczny termin odbioru nagród upływa z dniem 30 kwietnia 1979 r.

467-K1

W dniu 12 lutego 1978 r. zmarł nagle w 59 roku życia nasz długoletni pracownik

mgr JANUSZ WĘGLARZ

kierownik Ośrodka Szkolenia Kierowców
Motoklubu „Unia” — Poznań,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi
oraz Medalem 10-lecia PRL

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 lutego 1979 r. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają

Zarząd, działacze i pracownicy
Motoklubu „Unia” — Poznań
i Ośrodka Szkolenia Kierowców.
499-K3

Wszystkim, za okazane współczucie po śmierci, śp.

JANA JAWORSKIEGO

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
składają — żona z dziećmi
82811g

Wielobnemu Duchowieństwu, Kierownik, Przyjaciółom, Kolegom i Znajomym, Wszystkim, których łączyła ze Zmarłym wspólna praca zawodowa i społeczna, za pomoc w trudnych chwilach, okazane współczucie i liczny udział w pogrzebie naszego kochanego ojca

EDMUNDA SŁĘZAKA

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
składają
DZIECI
82431g

PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE
w y n a j m i e

GARAŻ OGRZEWANY z KANAŁEM

w centrum miasta, lub pobliżu, nadający się na jednoosobowy warsztat samochodowy.

Oferty prosimy składać na adres RSW Prasa
ul. Grunwaldzka 19 dla nr 434-K1

WPHW

— Oddział Obrótu Artykułami
Wypożyczenia Mieszkań w Poznaniu,
uprzejmie zawiadamia PT Klientów,
ze Wystawa Mebli
w mieszkaniu na Osiedlu Zwycięstwa,
blok 21 m. 132

jest nieczynna do odwołania

476-K1



KOMUNIKAT

Wobec niemożliwości dowozu
kuponów Dużego Lotka
na losowanie w dniu 18 lutego 1979 r.
przez kolektury w Urzędach Pocztych:

— 6/525 Miejsko
— 6/525 Popowo Kościelne

ZOSTAŁY ODWOŁANE
wszystkie przyjęte przez wymie-
nione Punkty Toto zakłady.

Na podstawie odcinków „C” grający
otrzymają zwrot wniesionych stawek.

P. P. Totalizator Sportowy

Oddział Międzywojewódzki w Poznaniu
513-K1

Wykonujemy cięcie drzew
owocowych oraz prace
wiosenne - pielęgnacyjne.
Demiński, tel. 436-19.
82699g

Zakład Malarsko - Tape-
ciarski, tel. 603-61, Plo-
karcz.
82792g

pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZJEDNO-
CZENIE” Poznań, ul. Żeromskiego 13/15 —
zatrudni zaraz inwalidów:

- KIEROWNIKA wydziału pieczywa,
- KIEROWNIKA wydziału paczkarni,
- MAGAZYNIERA,
- MĘŻCZYZN I KOBIET do produkcji
(przem. spożywczej),
- ŚLUSARZY REMONTOWYCH,
- ELEKTRYKÓW KONSERWATORÓW,
- HYDRAULIKI - KONSERWATORA —
przem. instalacji cieplnej,
- TOKARZA,
- PALACZA do obsługi kotłowni wysoko-
prężnych,
- UCZNIÓW do zawodu cukierniczego
i piekarniczego,
- PIELEGNIARKE — pół etatu (od godz.
15—19).

Zgłoszenia w komórce spraw osobowych w
godz. 7—15, pokój nr 308, tel. 404-31, w. 25.
358-K1

Dnia 15 lutego 1979 r. zmarł po długiej i cięż-
kiej chorobie opatrzony Sakramentami św.,
nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 80, sp.

FELIKS PEMPERA

powstańca wielkopolski, odznaczony Wielko-
polskim Krzyżem Powstańcym i Orderem Krzy-
ża Grunwaldzkiego

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.
Pogrzebowa w głębokim smutku
RODZINA
82862g

† Dnia 16 lutego 1979 r. odszedł od nas na-
sz ukochany, najdroższy mąż, ojciec i dziadek,
przeżywszy lat 78, sp.

FRANCISZEK MAJCHRZAK

ociemniały inwalida wojenny, odznaczony Krzy-
żem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrzebowa żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
Ul. Głogowska 87 m. 9.
82897g

† Dnia 16 lutego 1979 r. zmarł w Bogu nasz
ukochany, pracowity, troskliwy, nieodżało-
wany mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy
lat 71

STANISŁAW STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 19 bm.
o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej
w Śwarszewie.

Swarszew, Kilińskiego 18.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
82913g

† Dnia 14 lutego 1979 roku zmarł po krótkich
i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż,
ojciec, kochany teść i dziadek, przeżywszy
lat 74, sp.

BRONISŁAW FRACKOWIAK

emeryt HCP,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu Jankowskim.

W smutku pogrzebowa żona i córka z rodziną
Ul. Strzelecka 41 m. 5.
82887g

Przewielebna Duchownictwu, Delegacjom
Zakładów Pracy i Wzrostu, którzy wzięli
udział w pogrzebie mego ukochanego męża, naj-
droższego ojca, sp.

Bronisława ŚWIĄTKOWSKIEGO

za okazanie współczucia, wieniec i kwiaty
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składa

żona z córką
82812g

KOLEDZE

TOMASZOWI SZMYTOWI

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu MATKI składają:
Rada Spółdzielni, Zarząd, POP,
Rada Zakładowa oraz pracownicy
Spółdzielni Pracy „Universum” w Poznaniu.
496-K3

LUTY	
17	Lukasza Sylwina
Sobota	Konstancji Symeona
18	
Niedziela	Święte: 7.07—17.07

TEATRY

POZNAN
OPERA — sob. g. 18 „Lohengrin”,
MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19
„Kariera Nikodema Dyzmy”.
POLSKI — sob., niedz. g. 19
„Dno nieba”.
NOWY — g. 19 „Laznia”.
KABARET „TEY” — g. 17, 20.30.
GNIEZNO
TEATR IM. A. FREDRY — sob.
i niedz. „Słowik”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA
CZEMPIN: sob., niedz. „Dick i
Jane” (amer.), niedz. „Czarodziej-
skie lustro” (pol.).
GNIEZNO Lech: „Bez znieczule-
nia” (pol.); Polonia: „Chinatown”
(amer.). „Zew krwi” (ang.-hiszp.).
GOSTYŃ: sob., niedz. „Nie wy-
chylać się” (jap.). „Charlie Brown
i jego kompania” (amer.) niedz.
„Zimowy ogród” (pol.).
GÓRA ŚL.: „Sędzia Fayard zwa-
ny szeryfem” (fr.). „Gęsiarek Ma-
ciek” (weg.).
GRODZISK: „Mandingo” (wł.-
amer.). „Wódz Indian — Tecum-
seh” (NRD).

JAROCIN: „Tajemnica dzikiego
szymbu” (pol.). „Konie Valdeza”
(wł.).
KALISZ Kosmos: „Colargol na
dzikim zachodzie” (pol.). „Próba
ognia i wody” (pol.). „Wilki gra-
sują” (NRD); Oaza: „Zabójstwo
chińskiego maklera” (amer.); Sty-
lowe: sob., niedz. „Kobra” (jap.).
„Tajemniczy upiór” (weg.). „Orzeł
w klatce” (jap.). „Ebirah,
potwór z głębin” (jap.). Syrena:
„Reksio marzytel”, „Pan Wołody-
jowski” (pol.). „Kobieta w czer-
wonych butach” (fr.).
KŁODAWA: „Joseph Andrews”
(ang.).

KEPNO: „Zeglarz znad Dunaju”
(weg.). „Życie raz jeszcze” (pol.).
KONIN Centrum: „Zorro” (wł.-
fr.). „Bilet powrotny” (pol.).
Górniki: „Narodzony gwiazdą”
(amer.). „Colargol zdobywcą Kos-
mosu” (pol.).
KOSCIAN: sob., niedz. „O jed-
nym z daleka” (ang.). niedz.
„Urodzinowy wieczór” (pol.).
KROTOSZYN: „Jeździec bez gło-
wy” (radz.). „Pasja” (pol.). „Ucie-
ka gangstera” (amer.).
KRZYŻ: „Znaki zodiaku” (pol.).
LESZNO: „Dzieci wśród pira-
tów” (jap.). „Joe Kidd” (amer.).
NOWY TOMYŚL: sob., niedz.
„Wśród nocnej ciszy” (pol.). „Pe-
żaczek” (pol.). „Wielki detektyw”
(amer.). „Adas i Ola” (czech.).
OBRZYCKO: „Zasady dominacji”
(amer.).
OPALENICA: „Halo Szybcioród-
ka” (pol.).
OSTRZESZÓW: „O jeden most
za daleko” (ang.).
PIŁA Iskra: „Komisarz w spódnicy”
(fr.). „Sokół” (sob. niedz.).
„Gdziekolwiek jesteś Panie Prezy-
dencie” (pol.). niedz. „Wycieczka
kajakowa” (pol.).
PLESZEW: „San Babilu godzina
20” (wł.). „Pirat” (meks.).
PNIEWY: „Latający kufel”
(pol.). „Joe Valachi” (wł.-fr.).
RAWICZ: „Pogrzeb świętacza”
(pol.).
SŁUPCA: sob., niedz. „Joseph
Andrews” (ang.). niedz. „Drogi
chłopiec” (radz.).
SZAMOTULY: „Powrót człowie-
ka zwanego koniem” (amer.).
SYCÓW: sob., niedz. „Portret w
błękitach” (radz.). „Trzy dni Kon-
dora” (wł.-amer.). niedz. „Strzał
noturna” (pol.).
SREM Klubowe: sob. niedz.
„Odrażający, brudni, złi” (wł.).
niedz. „Miś na morzu” (pol.).
Słonko: „Tajemniczy plan” (pol.).
„Ostatni raz” (amer.).
ŚRODA: „Bez znieczulenia”
(pol.). „Wasata niania” (radz.).
TRZCIANKA: „Wyspa skazań-
ców” (meks.). „Winnetou” cz. III
(jap.).
TUREK: „Akwarele” (pol.).
WALCZ: „ABBA” (szwedz.).
WIERUSZÓW: „Mandingo” (wł.-
amer.). „Charlie Brown i jego
kompania” (amer.).
WRONKI: „Dopóki bije zegar”
(radz.). „O jeden most za daleko”
(ang.).
WZĘSZNIA: sob., niedz. „Spiri-
ta” (pol.). „Colargol zdobywcą
Kosmosu” (pol.). niedz. „Opiekun
ptaków” (pol.).
WSCHOWA: sob., niedz. „Kozio-
łoch-19” (amer.). niedz. „Przebie-
żnik” (jap.).
ZŁOTÓW: sob., niedz. „Sędzia
Fayard zwany szeryfem” (fr.).
„Najpiękniejszy koń” (radz.). niedz.
„Groźny mrówkołap” (pol.).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sy-
gnały dnia; 9.05 Cztery pory ro-
ku; 11.25 „General Barcz” — frag-
ment pow.; 11.40 Tu Radio Kie-
rowców; 12.25 Na południe od
Czantorii; 12.45 Rolniczy kwa-
drans; 13.01 Przeboje z małych
płyt; 13.20 Muzyka jazzowa; 13.40
Kącik melomana; M Studio „Ga-
ma” (ok. g. 14.05 Inf. dla kie-
rowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25
Studio „Gamma”; 15.05 Korespon-
dencja z zagranicy; 15.10 Studio
„Gamma” (ok. g. 15.45 Inf. dla kie-
rowców); 16.10 Jedyńska; 17.30 Ra-
diokurier — aud. inf. SM; 18
Relacje z II Zimowej Spartakiady
Młodzieży w Jeleniej Górze;
18.25 Nie tylko dla kierow-
ców; 18.33 Przeboje sprzed lat;
19.15 Z Poznańskiego Studia; 19.30
Podwieczorek przy mikrofonie;
21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Przew-
nawca o sporcie; 22.23 Biuletyn
na muzycznej antenie; 23. Wit-
Was Polska — mag. słowno-muz.
Wiadomości: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5. 6.
7. 8. 9. 10. 11. 12. 13.
PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbie-
żenia; 9.30 „Maskarada” — słuch.;
10.40 Sprawy codzienne; 11 Kon-
certy chopinowskie z nagraniem J. Ro-
manika; 11.35 Radioproblemy;
11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05
Sym. „Noc w tropikach”; 12.25
Czy znasz tę zagadkę?; 12.45
Tancerz z polskich oper; 12.55
T. Szukalski: Grand Standard
Orchestra; 13 Magazyn łowiecki;
13.15 Concerto a cinque Es-dur;
13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 E. Ste-
fańska-Lukowicz gra utwory daw-
nych mistrzów; 14.10 O zdrowiu
dla zdrowia; 14.30 Dla dzieci;
„Rocznik” — słuch.; 14.50 „Cza-
ta” — magazyn wojskowy SM;
15.05 Muzyka Mozarta; 15.20 Po-
łudnie dziewcząt i chłopców;
16 Minirecital Z. Sośnickiej; 16.10
„Przebrój” muzyczny tygodnia;
16.40 Muzyka; 17 Z archiwum jaz-
zu; 17.20 Rośliny razem z nią;
17.40 „Dorastanie” — rep. litera-
ki; 18 Muzyczne archiwum PR;
18.25 Plebiscyt Studia „Gamma”;
18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Maty-
siakowie”; 19.30 Problemy teatru
operowego; 20 Notatnik kulturalny;
20.15 Piosenki Jana Brahmsa;
21.15 F. Liszt: „Mazepa” —
poemat symf.; 21.45 Nowe nagra-
nia radiowe; 22 Na skróty;
23 Mistrzowskie interpretacje muzyki
dawniej; 23.35 Co słychać w świe-
cie; 23.40 Muzyka na dobranoc;
„Kącik starej płyty”.
Wiadomości: 4.30. 5.30. 6.30. 7.30.
8.30. 11.30. 13.30. 15.30. 17.30. 19.30.
PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Sza-
leństwo i metoda” — odc. pow.;
9.10 W kregu tańca; 9.30 Nasz
rok 79; 9.45 Kolekcja muzyki sta-
ropolskiej; 10.35 Kiermasz płyt
wytwórni Supraphon; 11 „Ka-
tar” — pow.; 11.30 Temat na kar-
nawal; „Uściśnij mnie”; 12.05
W tonacji Trójkę; 13 Powtórka z
rozrywki; 13.50 „Tajemnica je-
ziora” — odc. pow.; 14 Muzyka
myśliwska; 15.05 Kram z piosen-
kami; 15.30 Zryw z magazynu;
16.30 Piosenki z Huizhou; 16.35
Nasz rok 79; 17.05 Muzyka poci-
ta UKF; 17.40 Wspomnienia o
Donny Hathaway; 18.10 Polity-
ka dla wszystkich; 18.25 Koncert
jakiegoś nie było; 19 Posłuchaj
warto...; 19.15 Vima, tabla i sitar;
19.35 „Czyniły się” — opera;
19.50 „Szaleństwo i metoda” —
odc. pow.; 20 Baw się razem z
nam; 22.05 Gwiazda siedmiu wie-
czorów — Zespół Carpentiers; 22.15
„Kolejanka dla ukończonego”;
Śpiewa Janis Ian; 23 Jam session
w Trójce.
Wiadomości: 6.15. 7. 10.30. 12. 15.
17. 19.30. 22. 0.50.
PROGRAM IV: 6.45 Radio-
express; 8 Duet fortepianowy —
Marek i Wacek; 8.10 R-TV Szko-
ła Średnia dla Prac. — Historia
(sem. IV); „Uwroźcie ZSRK”;
8.25 Egmont — uwertura z muzy-
ki do dramatu Goethego op. 84
Beethovena; 8.35 Sport — nauka
i technika; 8.55 Graj kapelo; 9
Dla kl. I (jęz. polski); „Wyrusza-
my na wieś” — słuch.; 9.20 Po-
rałek pieśni hiszpańskich; 10 Dla
kl. VII (chemia); „Mit o atomach,
czyli o wiązaniach najprościej”;
słuch.; 10.30 Estrada przyjacieli;
11 Utwory C. Debussy’ego; 11.30
W 120 rocznicę prapremiery „Ba-
lu maskowego” Verdiego; 12.05
Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia
— magazyn; 12.25 Głęboka płyta;
13 Jęz. angielski; 13.20 Dla kl. I
(jęz. polski); „Wyruszymy na
wieś” — słuch.; 13.50 Tu Studio
Stereo (ogólnop.); 14.45 Gra i
śpiewa zespół Ostrawica; 15.05
„Werbelt domowy” — wokal J.
K. Gregorowicza; 16.05 Kodeks i
kierownica — Na skrzyżowaniu;
16.25 Hibernacja — gra Poznańska
Ork. Rozrywkowa PR i TV; 16.30
„Rozmowy o wychowaniu” — Gdy
dziecko się jęka; 16.40 Fel. Lite-
racki F. Fornalczyka; 16.50 Radio
express; 17 Śpiewa Tom Jones;
17.15 Public. zagraniczna; 17.25 Z
taśmoteki spikera; 17.40 „Rozmai-
tości kulturalne”; 18 Grająca szta-
fa; 18.25 Zapomniane kultury;
Tajemnica węgierskiej Himnusz; 19
Czy znasz swoje prawo? — Prawo
spadkowe — odpowiedzi na listy;
19.15 Jęz. francuski; 19.30 Muzycz-
ne propozycje w stereo; 22.15 Ra-
diowe portrety Polaków — S. To-
wiński — prezydent powołanej
Warszawy; 22.35 R-TV Szkoła
Średnia dla Prac. — Jęz. polski
(sem. IV); „Motywy literatury ro-
mantycznej”; 22.50 Muzyka.
Wiadomości: 6.40. 12. 15. 16. 22.55.
SOBOTA — PROGRAM ROZ-
GŁOSNI PR W KOSZALINIE
(dla woj. pilskiego): 6.30 Studio
Bałtyk; 12.05 Szkoła — dom; 12.20
Muzyczny kalendarz; 12.55 Ser-
wis rybacki; 16.40 Przegląd ak-
tualności; 16.54 Z tygodnia na ty-
dzień — komentarz; 17 Przegląd
muzyczny; 17.40 Parada gwiazd.
KOSZALIN W PROGRAMIE
OGÓLNOPOLSKIM — Pr. IV:
13.50—14.15. 19.30—22.15 Muzyczny
program stereofoniczny.
NIEDZIELA: 8.05 W niedzielny
poranek; 8.05 Stupskie inicjatywy
— rep.; 8.50 Takt i rytmy; 9.30
„Przygody kanoniera Markiela”
10 Koncert żyweń.
KOSZALIN W PROGRAMIE
OGÓLNOPOLSKIM — Pr. IV:
14.40—16.18. 18—21.10. Pr. II: 21.15
Wojsko — Strategia — obronność.
NIEDZIELA — PROGRAM I:
7.30 Moskwa z melodii i piosen-
kami; 8.20 Mola audycja muzyczna;
9.05 Magazyn Wojskowy;
10.05 Z albumu polskiej piosenki;
10.30 Teatr dla Dzieci — Festiwal
Baśni; Jak wodniki udochowali
wielorybka”; 11 Transmisja meczu
bokserskiego Polska — Uganda;
11.20 Muzyka; 11.40 d.c. Transm.
mecz bokserskiego; 12.05 „W sa-
mo południe”; 12.45 d.c. Transm.
mecz bokserskiego; 13 Studio
„Gamma”; 13.20 d.c. Transmisja
mecz bokserskiego; 13.45 Studio
„Gamma”; 14.30 „W Jelenianach”;
15 Koncert żyweń; 15.05 Teatr
PR; „Pytania bez odpowiedzi”;
16.40 Muzyka; 17.15 Studio Młod-
ych; 18.05 Piosenka faktu; 19.15
Przy muzyce o sporcie; 20 Kon-
cert żyweń; 21.05 Z dzieł kabare-
tu, odc. XII; 22 „Poligramy
muzyczne ze świata”; 22.35 „Mu-
sicon” z Poznania; 23.15 Rewia
piosenek; 23.45 Muzyka.
Wiadomości: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5. 6.
7. 8. 9. 10. 11. 12. 13.
PROGRAM II: 8.01 Niedzielne spot-
kanie — program literacko-muz.;
12.05 Poranek symf. z historycz-
nymi nagrań pod batutą Herman-
na Abendrotha; 13 Teatr PR —
Premiera roku 1978; 14.35 Turniej
kapeli i śpiewaków ludowych;
15 Teatr Młodych; „Pięra Słodca”;
15.45 Rozrywka aud. reklamowa;
16 Konc. chopinowski z hi-

starych nagrań R. Koczalskie-
go; 16.30 Trzecia strona medalu
— Józefi serial estradowy; 17.35
Muzyka; 18 Panorama polskiej
wokalistyki; 19 Nikodem, tenor;
19.35 Fel. „Publicystyki między-
narodowej”; 19.45 Z. Penhershki; Muzyka młods-
za w 4 częściach; 19 Muzyka
19.20 Studio Młodych — Koszalin;
19.20 Hareerska — magazyn o ty-
niu Hareerska — magazyn o ty-
niu Hareerska; 20 Wielecysty
ci estrady i kabaretu; 21 Wielecysty
ci estrady — obronność; 21.15
Piosenki żołnierskie; 21.30 Nowe
nagrania muzyczne; 22 Nowe
nagrania radiowe; 22.30 „Koska
opera” — magazyn; 23 „Piosen-
ki chorału gregoriańskiego”; 23.35
Public. międzynarodowa; 23.40
Muzyka.

Wiadomości: 5.30. 6.30. 7.30. 19.30.
18.30. 23.30.

PROGRAM III: 8 Nasze typy —
przebieg audycji tygodnia; 8.35
Co kto lubi; 9 „Szaleństwo i me-
toda” — odc. pow.; 9.10 Na gó-
ralską nutę; „Zwieczka zabawa”;
9.30 Gdy się mówi — polski biu-
ro gimnaz.; 9.50 Solo na akordeo-
nie; 10.00 min. na godzinę; 11
Gra Vistula Brass Band; 11.15 Nie-
dzielna szkoła muzyczna; 12 Ga-
licja i niepodległość — O Krakow-
skiej Komisji Likwidacyjnej — 3
odc.; 12.25 Muzyka z sal koncer-
towych; 13.20 Przeboje z nowych
płyt; 14.05 Peryskop — przegląd
wydarzeń tygodnia; 14.30 Muzycz-
ne premiery Pr. III; 15 Rep. pt.
„Rycerz antykawalerski”; 15.20
„Płacz miłości” — nowa płyta
Tria Emerson Lake and Palmer;
16 „Gabinet powtórzeń” — słuch.;
16.35 Stevie Wondera śpiewają;
17 Zabrzmiały do Trójki; 18 Ste-
vie Wondera grają; 19.35 Opera
— G. Rossini: Cyrulik sewilski”;
19.50 „Szaleństwo i metoda” —
odc. pow.; 20 Jazz piano forte;
20.40 „Człowiek — ślad ducha w
materii” — poezja B. Leśmiana;
21 Spotkanie w studni — T. Zmu-
dziński; 22.05 Gwiazda siedmiu
wieczorów — zespół Carpentiers;
22.15 J. Parandowski; „Godzina
śródnocna”; 22.30 Muzycz-
ne erotyki zespołu SBB; 23 Prze-
bieg z Elżbiety Browing; 23.05
Wieczorne spotkanie ze Stevie
Wonderem; 23.45 Między dniami a
nocy.
Wiadomości: 7. 6.30. 14. 19.30. 22.
0.50.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne
spotkanie; 8.45 Poranek muzycz-
ny; 9 Wielkopolska niedziela; 10
Klub Młodych Miłośników Muzy-
ki; „Gdzie jest temat” — koncert
dla młodzieży; 11 Jęz. łaciński;
11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Zgad-
nij, sprawdz, odpowiedz; 12.05
Teatr Klasyki dla Młodzieży;
„Zeglarz” — dramat J. Szaniaw-
skiego; 13.05 Klub Olimpijczyków
— aud. dla polonistów; 13.30 Mu-
zyka rozrywkowa; 14.10 Dźwięko-
we w tajemnicznym — „Fok”;
14.30 Muzyka rozrywkowa; 14.40 Mu-
zyka z jednej płyty (stereo ogólnop-
olskie); 15 Teatr PR — Studio
stereofoniczne; „Zaraz mi tu do
ordynku” (stereo ogólnop.); 15.05
„Czworokąt” — Teatr radiowy;
17 W co się bawić; 17.30 Waz-
sawski Tygodnik Dźwiękowy;
18 Radiolatornia; 18.30 Teatr
z wierszami epoki — Szkoła Mo-
liera; 19 G. Verdi: „Oberto” —
opera w 2 aktach (stereo ogólnop-
olskie); 21.10 Koncert wieczor-
ny; 22 Wielkopolski kalendarz
sportu; 22.10 Międzyznan. Trybuna
Kompozytorów — Paryż 1978; 22.40
J. S. Bach — koncert włoski
F.dur.
Wiadomości: 7. 12. 16. 22.55.

W MUZEACH
I NA
WYSTAWACH

W poniedziałki i dni poświęcone
wszystkie muzea z wyjątkiem
HISTORII M. POZNANIA i RZE-
MIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — sa-
neczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna
27) — codziennie g. 10—16.
HISTORIA M. POZNANIA (St.
Rynek) — g. 10—15, srody i piątki
— 12—18, sob., dni przedświe-
teczne i 18. II zamknięte.

HISTORIA RUCHU ROBOTNI-
CZEGO (St. Rynek 3) — g. 10
18, niedz. i św. — g. 10—18; wy-
stawa „Ludowe Wojsko Polskie w
szutce” — g. 10—18.

NARODOWE (ul. Marcełkow-
skiego 9) — Galeria Malarstwa
Obcego; Galeria Malarstwa Pol-
skiego — g. 9—18, niedz. i św. —
g. 10—18.

INSTRUMENTÓW MUZYCZ-
NYCH — (St. Rynek 45) — g. 9—18
niedz. i święta — g. 10—15.

PRZYRODNICZE (ul. Świerczew-
skiego) — g. 10—15 fr. g. 10—16
sob. — zamknięte.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM
WOJSKOWE — (St. Rynek) — g.
9—18.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH
(Zamek Przemysławski) — wt., czw.,
piątek — g. 9—15, pon., śr. — g.
12—18, niedz. i św. — g. 10—15,
sob., dni przedświec. — zamknięte.

Muzeum w KORKNIKU — go-
28. II — zamknięte.

Muzeum ADAMA MICKIEWI-
CZA (Śmiełowski k. Jarocina) — g.
10—16.

Muzeum w GOŁUCHOWIE —
g. 10—16.

WYZWOLENIA M. POZNANIA
(Na Cytadeli) — g. 9—17, niedz. i
św. — g. 10—16.

Muzeum — PRACOWNIA AR-
KADIEGO FIEDLERA (Puszczy-
kówek) — g. 10—13.

Muzeum LITERACKIE HEN-
RYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek
34) — g. 12—18, niedz. i św. — g.
11—15.

Muzeum ŁOWIECTWA WIEL-
KOPOLSKIEGO w Uzarzewie
(Szlak Pastorski) — g. 9—17.



Sobota 17 II

PROGRAM 1

14.30 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
14.40 — „Obiektyw”;

15.00 — Dziennik (kol.);
15.10 — Dla dzieci: „U sąsiadów” (kol.);
15.40 — „Dzień dobry, tu Telewizja” (kol.);
STUDIO 8, w tym:
16.00 — Program dnia;
16.05 — „Zimowe rady Sobiesława Zasady”;
16.20 — „Byłem dublerem” — rep. filmowy;
16.45 — „Klub Małego Fiata”;
17.05 — „Zimowe rady Sobiesława Zasady”;
17.25 — „Nie twoja sprawa” — rep. filmowy;
17.45 — Tańczy i śpiewa Zespół „Choroszy”;
18.05 — Filmy i reportaże Studia 8: „Kabaret” i „Kosa”;
18.30 — „Il était un fois” — program rozrywkowy;
19.00 — Dobranoc i Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.20 — „Napaść” — ang. film sensacyjny;
22.10 — „Stawka” — teleturniej;
22.25 — Śpiewa Veronique — program rozrywkowy;
22.50 — Wiadomości dziennika;
23.10 — Sport w Studio 8;
23.10 — „Synowie Jordana” — western prod. TV USA;
0.00 — „Wieczorny polonez” — spotkanie z Haliną Czerny-Ste-fańska;
0.10 — Studio 8 na dobranoc.
PROGRAM 2
15.20 — Kino Telewizji Dziecięcej i Chłopców: „Lassie” — film fab. prod. TV USA (kol.);
16.05 — Dla młodych widzów: „Wszyscy na start”;
16.50 — Klub Jazzowy Studia Gama — „Złota Tarka 79” — odc. 1, w programie koncert laureata I nagrody — Andrzej Jagodziński i jego zespołu (kol.);

POPOŁUDNIE WIEDZY I FANTAZJI (kol.) w tym:
17.30 — Temat dnia: „Pogoda”;
17.45 — Z cyklu „Technika, która ratuje życie: „Respiratory”;
18.10 — Uwaga nowość — „Gaze ta telewizyjna”;
18.25 — „Instytut długowieczności” — film popularno-naukowy;
18.35 — Moje hobby „Hi-Fi”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Wspomnień — Aleksander Fredro: „Pan Geld-hab”;
21.30 — Gala Studia Gama — koncert rozrywkowy (kol.);
22.15 — „Maja z Wyspy Sztormów” odc. 4 pt. „Boże Narodzenie — rok 1859” — film fab. TV fińsko-szwedzkiej (kol.);
23.15 — Opera miesiąca — Giuseppe Verdi: „Rigoletto” (kol.);

Niedziela 18 II

PROGRAM 1

7.15 — TTR, RTSS — nasze spotkania;
7.35 — Alarm przeciwpożarowy trwa;
7.45 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
8.10 — Emerytury dla rolników (kol.);
8.30 — Studio Sport — Telewizja (kol.);
9.00 — Teleranek Telewizji Dzieci i Chłopców, w tym „Przygody Czarnego Królewicza” — film fab. prod. TV ang. (kol.);
10.20 — „Antena” — informacje o programie TP (kol.);

10.45 — Wielkie rzeki świata — „Missisipi” (kol.);
11.45 — Dziennik (kol.);
12.00 — „Rolnicze rozmowy” (kol.);
12.30 — „Piórkami i węglem”;
12.55 — Wielki koncert w Filharmonii Narodowej (kol.);
13.45 — Klub Sześciu Kontynentów — „Ludzie pustyni” (kol.);
14.35 — Losowanie Dużego Lotka (kol.);
14.50 — „Gram dla...” — teleturniej (kol.);
15.35 — „Curro Jimenez”, odc. pt. „Fortuna kołem się toczy” — film fab. TV hiszp. (kol.);
16.45 — „Tele-Echo” (kol.);
17.45 — Studio Sport;
18.15 — Na estradach świata — „Złota fregata z Knokke” (kol.);

19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Ślad na ziemi”, odc. 4 pt. „Pięć stów” — film prod. TP (kol.);
21.35 — Studio Sport;
21.50 — Przeboje mistrzów (kol.).
PROGRAM 2
9.00 — Teatr Telewizji — Florian Kalk: „Historia z naszych dni” (kol.);
10.00 — „Gotowość natychmiastowa” — program wojenny;
10.30 — Magazyn motoryzacyjny wydanie specjalne — opony na zimę (kol.);
11.00 — Studio Sport (kol.);
14.00 — Dla dzieci: „Znacie, to posłuchajcie”;
14.35 — Moje kino — Filmowy

koncert życzeń Leszka Drogo-sza (kol.);
15.25 — Ekran reporterów: „Gdzie jest kraj grozy” o pracy kierowców polskich TIR-ów (kol.);
16.30 — „Świat się śmieje” — film fab. prod. ZSRR;
18.00 — „Walkower” polski film fab.;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Złoty Orfeusz” — fragment koncertu solowego z XIV Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Słonecznym Brzegu w Bułgarii (kol.);
21.15 — „Wiesz tańczy i śpiewa” — amatorska twórczość artystyczna;
21.45 — „Odrodzenie” — franc. film fab. (kol.);

Poniedziałek 19 II

PROGRAM 1

15.30 — NURT — Matematyka — „Eksperymenty losowe w nauce rachunku prawdopodobieństwa”. Wykł.: dr Adam Płacki;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.);
16.50 — „Zwierzyniec” (kol.);
17.25 — Studio Sport — Klub Kibica (kol.);
17.45 — Świat dziecka: „Małe dramaty” — polski film nowelowy „Karuzela” i „Upadek milionera” (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Telewizji: Bruno Jasiński — „Bal manekinów” (kol.);
22.15 — Dziennik (kol.);
22.30 — „Śledztwo zostało wznowione” — program publicystyczny (kol.);



Na zdjęciu Krystyna Janda, którą zobaczymy w poniedziałkowym Teatrze Telewizji „Bal manekinów”. Fot. — CAF

PROGRAM 2
16.35 — Język niemiecki — kurs podst., lek. 17 (kol.);
STUDIO BIS
17.00 — Muzyczne odpowiedzi Studia Bis;
17.10 — Wszystko za wszystko z dyr. Edwardem Brzostowskim;
18.25 — Gość Studia Bis — dyr. Edward Brzostowski i Edward Mikołajczyk odpowiadają na listy telewidzów;
18.35 — Muzyczne odpowiedzi Studia Bis;
19.00 — „Tylko dla odważnych” — program Tomasza Hopfera;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Studio Bis — reportaże i filmy miesiąca: „Lucek”, „Drogi Kirgizji”;
21.25 — Gość Studia Bis — Krystian Przysięcki;
21.30 — Gra Adam Makowicz;
21.55 — 24 godziny;
22.05 — „Kocham pana, panie Sulka” — Kabaret Literacki Jacka Janczarskiego;
22.25 — Spotkanie z Agną Pugaczową;

Wtorek 20 II

PROGRAM 1

15.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.);
16.50 — Studio Telewizji Młodych — „Warsztat” (kol.);
17.25 — „Stawka” — teleturniej (kol.);
17.50 — Sonda: „Spojrzenie z orbity” — prezentacja najnowszych dziedzin penetracji globu ziemskiego przy pomocy zdjęć lot-

nicznych i satelitarnych (kol.);
18.15 — Raj zwierząt: „Ce widza, słyszą i czują zwierzęta” — film dok. prod. RFN-Japonia (kol.);
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Pogoda dla bogaczy” odc. 8 filmu fab. prod. TV USA (kol.);
21.05 — „I żebyś był, jak ja — szczęśliwy” — wieczór poezji Jarosława Iwaszkiewicza;

21.30 — „Świadkowie” — program publicystyczny (kol.);
22.10 — Dziennik (kol.);
22.25 — „Camerata” (kol.).
PROGRAM 2
16.35 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 17;
17.05 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 17 (kol.);
17.30 — Dla dzieci: „Lalki w rękach mistrza” (Claud i Colette Monestier — Francja);
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę;
18.30 — Wieczorynki historyczne: „Profesorowie” — historycy dysku-

towna będą nad problemem koronacji Chrobrego — czy była to próba ratowania państwa czy triumf dyplomacji;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wtorek melomana — „Wieczór Bachowski drugi.” w programie utworów Jana Sebastiana Bacha (kol.);
21.00 — 24 godziny (kol.);
21.10 — Wieczór filmowy — nowości polskiego dokumentu (kol.);
21.55 — „Historia filmu francuskiego” — cz. 1 13-odcinkowego serialu dokumentalnego (kol.);

Środa 21 II

PROGRAM 1

14.30 — W drodze do nowego — Produkcja odczarna — „Zywnienie”;
15.30 — NURT — Nauczanie początkowe — „Kształtowanie — technik plastycznych u uczniów kl. 2”. Wykł.: mgr Jadwiga Piskorek-Cybulska;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.);
16.50 — Dla dzieci: „Entimiczek-słowniczek” (kol.);

17.15 — Losowanie Małego Lotka (kol.);
17.25 — „10 minut” — teleturniej (kol.);
17.35 — Raport w sprawie dzieci nieszczęśliwych: „Kup mi mamę” — program publicystyczny (kol.);
18.05 — „Skarbiec” — magazyn historyczny (kol.);
18.53 — Miedzy nami jaskiniowcami: „Bal maskowy” — film animowany prod. TV USA (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Stród plaży w sezonie z-

mowym” — jugosł. film fab. (kol.);
21.50 — „X Y Z” — cz. 1 (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.);
22.35 — „X Y Z” — cz. 2 (kol.).
PROGRAM 2
15.55 — Towarzystwo Wiedzy Po-wszechnej — „Szkoła przyszłości”. Program odpowiada na pytanie, jaki ma być człowiek roku 2000 i jak należy go kształcić;
16.25 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 18 (kol.);
16.55 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 17;
17.25 — Sprawy młodych: „Niedoj-

rzałość uczuć” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
18.45 — „Słowa za słowa” — program publicystyki kulturalnej o zdobywaniu nowych rynków zagranicznych dla polskiej literatury pięknej (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Spotkanie z dokumentem — w programie filmy o cyrku;
21.35 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Bez recepty” — rozmowy o wychowaniu — program dla rodziców;
22.15 — „Wszystko już było” — „Puchowy śniegu tren” (kol.);

Czwartek 22 II

PROGRAM 1

15.30 — „Decyzje piętnastoletków”;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.);
16.50 — Czwartek Telewizji Dzieci i Chłopców — w programie m. in. „Przez Zambrę do Kalahari” — film fab. prod. TV CSRS (kol.);
17.50 — „Armia wolności i pokoju” — wojenny film dok. (kol.);
18.30 — „Radzimy rolnikom” (kol.);

19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Sensacji: Derek Hod-dinott — „Układanka” (kol.);
21.35 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2
16.30 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 19 (kol.);
17.00 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 18 (kol.);

17.30 — Świadek naszych przemian — „Ab urbe condita” (kol.). W programie wyświetlony zostanie jeden z pierwszych filmów T. Makarczyńskiego „Suła warszawska” oraz fragmenty kilku innych filmów poświęconych Warszawie;
18.15 — Studio Sport — na stadionach świata (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — NURT — Pedagogika — „Kształcenie młodzieży szkolnej”. Wykł.: doc. dr. hab. Tadeusz Lewowicki;

20.45 — NURT — Matematyka — „Eksperymenty losowe w nauce rachunku prawdopodobieństwa”. Wykł.: dr Adam Płacki;
21.15 — NURT — Nauczanie początkowe — „Kształtowanie technik plastycznych u uczniów kl. 2”. Wykł.: mgr Jadwiga Piskorek-Cybulska;
21.45 — 24 godziny (kol.);
21.55 — Czas i ludzie: „Słowo jest bogiem” — film biograficzny prod. angielskiej, ukazujący twórczość znanego malarza Josepha Turnera (kol.);

Piątek 23 II

PROGRAM 1

15.15 — Redakcja Szkoła odpowiada;
15.30 — NURT — Psychologia — „Szuka uczenia”. Wykł.: doc. dr. Kazimierz Jankowski;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.);
16.50 — Dla dzieci — „Piątek z Pankracym” (kol.);
17.15 — „W kręgu rodziny” — program publ. (kol.);

17.45 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
18.15 — „Dom i my” (kol.);
18.30 — „Profesor i panna” odc. 3 pt. „Praca domowa” — film TV jugosłowiański;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Sidi żołnierze” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
21.45 — Dziennik (kol.);
22.00 — Koncert jubileuszowy Haliny Czerny-Ste-fańskiej z okazji 30-lecia pracy artystycznej. Wykł.: Orkiestra Symfoniczna

Państwowej Filharmonii w Krakowie pod dyr. Jerzego Kadejczyka (kol.);
22.25 — „Świat, ludzie, idee” — program publicystyki międzynarodowej (kol.).
PROGRAM 2
16.30 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 19 (kol.);
17.00 — „Panorama folkloru” (kol.);
17.30 — Wielogłos: „Biesiada teatralna — Horyzonty 79” — ogólnopolski przegląd młodzieżowych teatrów amatorskich;
18.00 — Dla młodych widzów: Poradnia „Zaufanie”;

18.30 — Turystyka i wypoczynek (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Studio Sport — wokół stadionów (kol.);
20.15 — Program morski — Doktor na morzu;
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Melodie — gra Aleksiej Nasiedkin — w programie utworów Franciszka Schuberta, Fryderyka Chopina, Maurice Ravela, Sergiusza Prokofiewa;
21.54 — „Ochłania namietności” — meks. film fab.

sport-sport

Dobry poziom turnieju o „Złoty Pas” A. Polusa

W sali WOSiR-u w Gnieźnie odbyły się wczoraj walki ćwierćfinałowe drugiego dnia turnieju młodych pięściarzy z 9 państw rywalizujących o „Złoty Pas” A. Polusa. Podobnie jak i w pierwszym dniu stały one na dobrym poziomie.

Szczególnie korzystnie prezentują się pięściarze rumuńscy. Przez półtora dnia żaden z nich nie poniósł porażki, a większość ich zwycięstw było efektownych i zdecydowanych. Np. w najbliżniej obsadzonej wadze lekkopółśredniej Niculescu wygrał już dwa pojedynki, nie znotował również strat młodzi, starannie przygotowani pięściarze NRD.

Natomiast pewnego rodzaju niespodzianką jest, że przez półtora dnia odpadło już czterech bokserów bułgarskich, i trzech radzieckich. Z kolei Francuzi stracili w początkowej fazie turnieju tylko jedno go zawodnika.

Z walk wczorajszych w serii przedpółnocnej szczególnie podobać mógł się techniczny boks w wykonaniu Andreja Danielaka w koguciej, który wygrał w III rundzie (przewaga) z Mongołem — Mignosurem. Oprócz niego przed południem zwyciężyli wczoraj zawodników polskich: w lekkopółśredniej Dobosz, który nieogłośnie wypunktował Węgla (CSRS), Lul w półśredniej eliminując (także 5:0) Petera (Francja) i w tej samej wadze Sobociński wskutek przewagi w III starciu w pojedynku: Tojnowem (Bułgaria). Odpadł z turnieju: w muszej Kanla i Krzyżanki, w lekkopółśredniej Kobusz i Palej i w półśredniej — Świdorski i Mielke.

W serii wieczornej odbyły się dalszych 13 walk. W dzisiejszą sobotę w dwóch seriach o godz. 11 i 17 odbędą się półfinały, a w niedzielę o godz. 11 finały. (ad)

W zawodach o memoriał im. B. Czecha i H. Marusarzówny

Dwuboista A. Zarycki najlepszy w skokach na Dużej Krokwi

Mimo odwilży, jaka panuje od paru dni w Zakopanem, w doskonałych warunkach odbył się wczoraj — w drugim dniu międzynarodowych zawodów o memoriał B. Czecha i H. Marusarzówny — konkurs skoków na Dużej Krokwi.

Bardzo dobrze spisał się dwuboista Andrzej Zarycki, który za skoki długości 104 i 110,5 m zgromadził 241,3 pkt., co dało mu pewne zwycięstwo. Imponował również Stanisław Pawłusiak, który w pierwszej serii uzyskał 102 m, a w drugiej skoczył aż 111,5 m i ta

odległość jest nowym rekordem Dużej Krokwi po jej przebudowie. Najgroźniejszymi przeciwnikami Polaków byli Czechosłowacy, i także zawodnik radziecki Władimir Bojarnicew.

Konkursowi przegladali się na sze asy w skokach: Stanisław Bobak, Piotr Fijas oraz Kazimierz Długopolski i Stanisław Kawulot. Nie mogli oni stanąć na starcie, gdyż dotarli do Zakopanego z USA po licznych tarapatkach w drodze przed rozpoczęciem konkursu, po dwóch nieprzespanych nocach. (PAP)

E. Grabowska i J. Bachleda mistrzami Polski w zjeździe

Sukcesem reprezentantów zakopiańskich klubów zakończył się bieg zjazdowy na mistrzostwach Polski seniorów w konkurencjach alpejskich odbywających się w Szczyrk. Mistrzynią Polski w zjeździe na trasie „FIS” u Skrzycznego została Ewa Grabowska (Wisła) — Gwardia Zakopane, a Jan Bachleda (SNPTT Zakopane) obronił tytuł mistrzowski w konkurencji mężczyzn. (PAP)

Puchar Europy

Koszykarki AZS pokonane w Belgradzie

W meczu ćwierćfinałowym o Puchar Europy koszykarki AZS Poznań przegrały w Belgradzie z Crveną Zvezdą 84:95 (37:48). Najwięcej punktów zdobyły dla Crvenej Zvezdy: A. Vukmirović — 20, Djurković — 18 i Pekić — 14; dla AZS: K. Morowska — 26, Gumowska — 23 i Jergen — 15. (PAP)

W. Fibak

w ćwierćfinale

Wojciech Fibak zakwalifikował się do ćwierćfinału turnieju tenisowego w Rancho Mirage, po zwycięstwie nad Amerykaninem Billym Martinem 6:1, 7:6. W ćwierćfinale Fibak zmierzy się z Amerykaninem Haroldem Solomonem. Solomon wygrał ze swym rodakiem Dickiem Stocktonem 6:2, 6:4. (PAP)

Tylko jedno zwycięstwo szczypiornistów Grunwaldu

W środę i w czwartek piłkarze ręczni ekstraklasy rozegrali kolejne mecze ligowe. Poznański Grunwald występował w Łodzi, gdzie zmierzył się z Anilana.

Srodowe spotkanie zakończyła porażka poznaniaków 22:20 (10:11) było bardzo ciekawe. Na pięć minut przed końcowym gwizdkiem wynik był remisowy (20:20). W tym spotkaniu najwięcej bramek zdobyli: dla Grunwaldu — Z. Ratajczak 8, dla Anilany — R. Przybysz 11. W pojedynku rewanżowym lepiej zaprezentował się Grunwald, wygrywając 27:23 (16:12).

Tylko do 17 minut meczu Anilana dotrzymywała kroku wolnym. Od tego momentu Grunwald systematycznie przeważał przewagę, by odnieść zasłużone zwycięstwo. W tym meczu najsukcesowniejimi okazali się: w zespole Grunwaldu T. Dybol — 8, Z. Ratajczak — 6; w drużynie Anilany R. Przybysz i G. Kosma po 1. Po rozegraniu 26 spotkań w tabeli I ligi prowadzi Grunwald Kraków 39 pkt. przed Pogonią Zabrze 32 pkt., na trzecim miejscu jest Grunwald 27 pkt., a na czwartym Anilana 26 pkt. (PAP)

Porażka Poznania w meczu rewanżowym

W czwartek w meczu rewanżowym rozgrywek o mistrzostwo II ligi w piłce ręcznej mecz Poznania uległ Ostrowi 21:22 (5:12). Po bardzo słabej grze w pierwszej połowie, poznaniacy zmobilizowali się w drugiej części spotkania i odrobili straty. W 26 minucie dru-

giej połowy wyrównali na 20:20, ale w końcówce goście okazali się lepsi.

Najwięcej punktów dla Poznania zdobyli: Zieliński 5, Ratajczak i Dyzman po 4, dla Ostrowi: Sztukowski i Mateczak po 5. (rk)